

nowiny

PODLASKIE

45 (62) 18-19 listopada 1995r. cena 60 gr

DODATEK SPOŻYWCZY

Uwaga! Za trzy tygodnie w „Nowinach Podlaskich” ukaże się DODATEK SPOŻYWCZY. Zapraszamy wszystkich producentów oraz pośredników handlowych do zaprezentowania swojej oferty.

Handlowcu! Nie zapomnij!!! W „Nowinach” Nr 48, który wyjdzie z data 9-10 grudnia '95: DODATEK SPOŻYWCZY. Termin przyjmowania zamówień: 24 listopada!

ZAPRASZAMY!!!

Kontakt: Redakcja „Nowin Podlaskich”

- w Siedlcach, ul. Pułaskiego 10, tel. (0-25) 44-28-70 lub tel/fax 44-28-60
- w Białej Podlaskiej, ul. Pocztowa 2, tel. (0-57) 43-54-88

WAŁĘSA W BIAŁEJ I ŁUKOWIE

relacja str. 4



W siedleckiej policji

CIEN PROKURATORA

Pod koniec października prokurator prowadzący śledztwo w sprawie korupcji w Wojewódzkim Ośrodku Egzaminowania Kierowców w Siedlcach postanowił wezwać na przesłuchanie zastępcę komendanta wojewódzkiego policji. Ten jednak się nie stawiał, przysyłając zwolnienie lekarskie, a od 10 listopada już nie pracuje w policji, bo komendant główny (na jego prośbę) wyraził zgodę na przejście na emeryturę.

Śledztwo w sprawie łapówek w Wojewódzkim Ośrodku Egzaminowania Kierowców prokuratura prowadzi już od kilku miesięcy. Lista podejrzanych obejmuje 12 nazwisk. W jakim charakterze - świadka, czy podejrzanego - był wzywany były już zastępca komendanta siedleckiej policji - tego nie udało nam się ustalić. - Nie mogę powiedzieć, w jakim charakterze był wzywany. Był po prostu wzywany celem złożenia zeznań - powiedziała „Nowinom” Teresa Zawisłak, rzecznik Prokuratury Wojewódzkiej.

Wiadomo natomiast, że był zastępca komendanta jest hospitalizowany w szpitalu rejonowym w Sokolowie Podlaskim. Prokurator zażądał z tego szpitala historii choroby pacjenta, by dowiedzieć się, na co cierpi i kiedy może być przesłuchany.

Zdaniem rzecznik Zawisłak dotyczący krag osób podejrzanych może się poszerzyć. Prokuratura jest bowiem dopiero w połowie sprawy, a do przesłuchania pozostało jeszcze kilkaset osób, które zdały egzaminy na prawo jazdy w Wojewódzkim Ośrodku Egzaminowania Kierowców. Wyjaśnienia byłego zastępcy komendanta mogą być o tyle pomocne, że w 1993 roku sam był egzaminatorem w siedleckim ośrodku. - Zastępca komendanta pracował w Wojewódzkim Ośrodku Egzaminowania Kierowców nie jako policjant, lecz jako osoba zupełnie prywatna. Zgodę na wykonywanie dodatkowej pracy zarobkowej otrzymał od komendanta głównego policji. Komenda Wojewódzka Policji w Siedlcach żadnego policjanta nie kierowała do pracy w tym ośrodku - powiedział nam rzecznik prasowy siedleckiej policji Zbigniew Matwiej. Sprawa byłego już z-cy komendanta, której kulisy są jeszcze mgliste, wywołała poruszenie wśród siedleckich policjantów. Prawie wszyscy wyrażają się o nim jako przełożonym bardzo dobrze. Znają go jako dobrego policjanta, który był współtwórcą ostatnich sukcesów siedleckiej policji, a przede wszystkim dobrego i życzliwego człowieka. Sprawa z komendantem rzuciła pewien cień na siedlecką policję, jednak nie paraliżuje jej poczyni. - I wcześniej i teraz pracujemy normalnie. Szkoda tylko, że powstało nieprzyjemne tło, które rozstrzygnąć może jedynie czas - stwierdził rzecznik Zbigniew Matwiej.

Rzecznik Prokuratury Wojewódzkiej przewiduje, że śledztwo związane z korupcją w ośrodku egzaminowania kierowców powinno zakończyć się w pierwszym kwartale przyszłego roku. Potem sprawą zajmie się sąd. (sej)

FINAŁ KONKURSU MIESZKANIOWEGO

GRZEJNIKI ALUMINIOWE "KĘTY"

Ceny fabryczne
zestawy 2 - 16
białe i złote

ORAZ

STOLARKA BUDOWLANA

Ceny dilerskie

I inne materiały budowlane

Golaszyn/Łuków tel./fax 29-72
w godz. 8.00 - 16.00

Serdecznie zapraszamy uczestników Konkursu Mieszkaniowego na uroczyste LOSOWANIE, które odbędzie się 25 listopada o godzinie 14-iej w Sali Białej Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Pułaskiego 6 w Siedlcach.

Fundatorem Nagrody Głównej jest firma Podlaskie Inwestycje Budowlane EKOSERVICE S.A.

Na oficjalnym LOSOWANIU czeka na Państwa ponad 20 nagród dodatkowych, a m.in. sprzęt gospodarstwa domowego oraz radio-magnetofony.

Finałową uroczystość uświetni występ - ulubieńców nie tylko siedleckiej publiczności - zespołu „Orkiestra Dni Naszych”. Zaplanowane są także inne atrakcje, ale na razie nie będziemy ich zdradzać. Niespodzianka! Redakcja

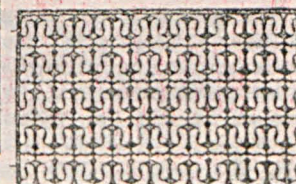
JEDYNI U NAS
MOŻESZ ZAMÓWIĆ

PRZESŁA
OGRODZENIOWE
W CENIE
NA MIARĘ TWOICH
MOŻLIWOŚCI

Informacje:

Dział Zbytu ZPP, Siedlce
ul. mjr. Sucharskiego 2,
tel. 284-51 wew. 252.

FSD ZPP



✓ wysokość
1000 mm
✓ szerokość
2000 mm

ZAPRASZAMY

RTOWNIA
PIEROSÓW
Spółka S.A.

AZUR

medice ul. Brzeska 114

tel./fax 283-91

omertel 39-12-44-73

Ceny
atrakcyjne
ZPT Radom
konkurencyjne
mnych wytwórni

ZAPALKI
PZ CZĘSTOCHOWA
PRASZAMY

oniedzialek - piątek
8.00 - 16.00
sobota 8.00 - 12.00

EKSPRES TYGODNIA

ŚWIAT

PONIEDZIAŁEK - 6 listopada: Tysiące Izraelczyków, szefowie wielu państw i rządów żegnali w Jerozolimie zamordowanego w sobotę premiera Izraela Icchaka Rabina. ● Dotychczasowy prezydent Gruzji Eduard Szewardnadze zdecydowanie wygrał niedzielne wybory prezydenckie. Poparło go 75 proc. wyborców. ● Rosyjska Centralna Komisja Wyborcza po sobotniej decyzji Sądu Najwyższego zarejestrowała listę reformatorskiego bloku „Jabłoko” Grigorija Javlńskiego do grudniowych wyborów parlamentarnych. ● Polska oficjalnie zadeklarowała gotowość udziału w operacji nadzorowania pokoju w Bośni.

WTOREK - 7 listopada: We Francji do dymisji podał się rząd, jednak prezydent niemal natychmiast powierzył misję formowania nowego gabinetu tej samej osobie - premierowi Alainowi Juppe. ● USA opóźniają wybór byłego premiera Holandii Ruuda Lubbersa na szefa NATO. ● „Nowy rząd Izraeli będzie respektował wszystkie zobowiązania polityczne podjęte w przeszłości” - oświadczył w Knesecie p.o. premiera Izraela Szimon Peres. ● Prezydent Łotwy powierzył stanowisko premiera i formowanie rządu Marisowi Griblatskiemu z prawicowej partii Ojczyzna i Wolność.

ŚRODA - 8 listopada: Polska została tymczasowym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ. W głosowaniu w Zgromadzeniu Ogólnym nasz kraj wygrał z Albanią. ● Ministrowie obrony USA i Rosji opracowali kompromisowy plan udziału rosyjskich żołnierzy w operacji pokojowej w Bośni. Jeden z punktów owego planu zakłada, że szef wojsk NATO będzie Rosjanom rozkazywał za pośrednictwem ich generała. ● Emerytowany generał Colin Powell oświadczył, że nie będzie kandydował w przyszłorocznych wyborach prezydenckich w USA. ● Przewodniczący prowincji Sycylia, który blisko współpracował z byłym premierem Silvio Berlusconi, został aresztowany pod zarzutem ukrywania jednego z organizatorów zamachu na sędziego Falcone.

CZWARTEK - 9 listopada: Prawdziwy arsenał broni znalazła policja w domu zabójcy premiera Izraela. Do tej pory aresztowano już pięć osób podejrzanych o współudział w zamachu. ● „Państwa nie należące do NATO, które wezmą udział w operacji wdrażania pokoju w Bośni, nie mogą liczyć na finansową pomoc Sojuszu” - powiedział sekretarz obrony USA William Perry po spotkaniu z ambasadorami państw biorących udział w „Partnerstwie dla pokoju”. ● Sankcje ONZ wobec Serbii zostaną złagodzone - zdecydowali uczestnicy rokowań pokojowych w Dayton (USA). ● Haski Trybunał ONZ d/s zbrodni wojennych oskarżył trzech Serbów - oficerów dawnej jugosłowiańskiej armii o zamordowanie w 1991 r. 261 Chorwatów. ● Ukraina i Macedonia stały się członkami Rady Europy.

PIĄTEK - 10 listopada: Nigeryjski reżim wojskowy wykonał egzekucję na dziewięciu działaczach opozycji. Zostali straceni przez powieszenie. ● 15 osób zginęło, a 59 zostało rannych w wyniku wybuchu dwóch bomb przy wejściu do kwatery głównej armii w stolicy Sri Lanki, Kolombo. Bomby zdetonowali dwaj zamachowcy-samobójcy, prawdopodobnie z organizacji tamilijskich tygrysów. ● Oskarżona o korupcję wiceminister szwedzkiego rządu Mona Sahlin oświadczyła, że podaje się do dymisji i rezygnuje z ubiegania się o stanowisko przewodniczącego partii socjalistycznej i szefa rządu.

SOBOTA - 11 listopada: Armia chorwacka skoncentrowała siły wzdłuż linii zawieszenia broni między Serbami a Chorwatami w okolicach wschodniej Sławonii. W tym samym czasie trzech prezydentów Chorwacji, Bośni i Serbii rozmawiali o pokoju w Dayton w USA. ● Były premier Holandii Ruud Lubbers zrezygnował z ubiegania się o stanowisko sekretarza generalnego NATO.

NIEDZIELA - 12 listopada: W Azerbejdżanie odbyły się pierwsze od rozpadu ZSRR wybory parlamentarne połączone z referendum na temat konstytucji, która daje silną władzę obecnemu prezydentowi Hajdarowi Alijewowi. ● Wschodnia Sławonia - ostatnia serbska enklawa na terytorium Chorwacji - wróci pod zarządek Zagrzebia. Porozumienie w tej sprawie podpisali przedstawiciele lokalnych władz serbskich i Chorwaci. ● W Tel Awiwie odbył się największy w historii Izraela wiec pokojowy - tydzień po śmierci premiera Icchaka Rabina.

KRAJ

PONIEDZIAŁEK - 6 listopada: Pierwszą turę niedzielnych wyborów prezydenckich wygrał Aleksander Kwaśniewski (35,11 proc. głosów) przed Lechem Wałęsą (33,11 proc.). ● Trzech solidarnościowych premierów (H. Suchocka, T. Mazowiecki i J.K. Bielecki) oraz dwóch ministrów spraw zagranicznych (K. Skubiszewski i A. Olechowski) zaapelowało o głosowanie w drugiej turze wyborów na Lecha Wałęsę. ● Władysław Stachurski został wybrany przez zarząd PZPN nowym trenerem piłkarskiej reprezentacji Polski. Zastąpi Henryka Apostela.

WTOREK - 7 listopada: Rada Krajowa Unii Wolności zaapelowała do swoich zwolenników o głosowanie w drugiej turze wyborów na Lecha Wałęsę. ● Komendant stołeczny policji Arnold Superczyński podał się do dymisji po tym, jak udostępnił policyjne wyposażenie oszustowi, który podawał się za szefa ogólnopolskiego komitetu wyborczego Wałęsy. ● Aleksander Kwaśniewski zadeklarował ujawnienie swego oświadczenia majątkowego pod warunkiem, że Lech Wałęsa też przyniesie do swoich zarobków i majątku. ● W Opolu urodzili się pięcioraczki - trzy dziewczynki i dwóch chłopców. Rodzice - Gabriela i Bernard Bonk mieszkają w Zdzeszowicach.

ŚRODA - 8 listopada: Prezydent Lech Wałęsa spotkał się w gmachu Sejmu z Unią Wolności oraz przedstawicielami PK, SLCh, Ruchu Stw, Republikanów, BBWR, RdR i SND. Rozmawiano jak odbudować posierpniowy obóz reform i omawiano sytuację przed drugą turą wyborów. ● Aleksander Kwaśniewski przyznał, że nie wpisał kupionych przez jego żonę akcji Polisy do swego oświadczenia majątkowego. ● Komisja Krajowa „S” zaapelowała o głosowanie w drugiej turze na Lecha Wałęsę. ● W październiku o 60 tys. spadła liczba bezrobotnych - poinformował minister pracy Leszek Miller.

CZWARTEK - 9 listopada: Prokurator generalny Jerzy Jaskiernia polecił warszawskiej prokuraturze wyjaśnić, czy Aleksander Kwaśniewski złamał prawo nie wspominając w oświadczeniu majątkowym o akcjach Polisy nabytych przez żonę Jolantę. ● Lech Wałęsa złożył oświadczenie o stanie swego majątku i żony Danuty. Odczytał je z tribuny sejmowej poseł Jerzy Gwiżdż, szef sztabu wyborczego Wałęsy. ● PSL wystosował dziesięć pytań do kandydatów na prezydenta. M.in. od odpowiedzi na nie uzależnia udzielenie poparcia w drugiej turze jednemu z nich. ● Sejm odrzucił poprawki Senatu radykalizujące ustawę antynikotynową.

PIĄTEK - 10 listopada: Przebywający w Polsce sekretarz generalny ONZ Butros Ghali spotkał się z prezydentem i premierem. Rozmawiano m.in. o udziale Polski w operacji wprowadzania pokoju w Bośni i zadaniach wynikających z członkostwa naszego kraju w Radzie Bezpieczeństwa NZ. ● Unia Pracy nie poprze w drugiej turze wyborów żadnego kandydata. Rada Krajowa UP zdecydowała, że zarówno Kwaśniewski, jak i Wałęsa są „kandydatami niebezpiecznymi”. ● **SOBOTA - 11 listopada:** W całym kraju trwały uroczystości związane z 77 rocznicą odzyskania niepodległości. Przemawiając na placu marszałka Józefa Piłsudskiego prezydent Lech Wałęsa przestrzegł przed zapomnieniem, w jaki sposób Polska odzyskała niepodległość. Prezydent wręczył 14 nominacji generalistycznych. Odrzucił też pośmiertnie orderem Orła Białego sześciu dowódców armii na Zachodzie i AK. ● Sztab wyborczy Lecha Wałęsy oskarżył niektórych ministrów rządu Józefa Oleksego o angażowanie się w kampanię wyborczą Aleksandra Kwaśniewskiego. ● Polska Partia Socjalistyczna poprze w drugiej turze wyborów Aleksandra Kwaśniewskiego. ● **NIEDZIELA - 12 listopada:** W pierwszym programie TVP odbyła się debata prezydencka z udziałem dwóch kandydatów: Aleksandra Kwaśniewskiego i Lecha Wałęsy. Jej tematem była polityka wewnętrzna i zagraniczna widziana oczyma obu kandydatów. ● ZCHN, PC, KK, KPN, Unia Właścicieli Nieruchomości i Miłośnicy Niemiec zaapelowały do swoich zwolenników o głosowanie 19 listopada na obecnego prezydenta Lecha Wałęsę. ● Komedia „Girl Guide” Janusza Machulskiego zdobyła Złote Lwy na zakończonym w Gdyni XX Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych. opr.: sej

Nagrody im. Benedyktowicza

LAURY JUŻ PODZIELONE

Komitet Nagrody im. Ludomira Benedyktowicza po raz dziesiąty wyłonił laureatów. W tym roku jest ich trzech, a właściwie troje. Uroczystość wręczenia nagród odbędzie się tradycyjnie w dniu 1 grudnia, w salach Muzeum Okręgowego w Siedlcach.

Komitet Nagrody im. Ludomira Benedyktowicza miał w tym roku nie lada orzech do zgryzienia - kandydatów bowiem było wielu. Po długich dyskusjach zdecydowano, że w tym roku będą trzy nagrody. W dziedzinie literacko-naukowej nagrodą im. Ludomira Benedyktowicza przypada prof. Marjanowi Jerzemu Cyganowi z zakonu kapucynów w Białej Podlaskiej. Nagrodę tę przyznano za całokształt pracy badawczej, naukowej i publicystycznej ojca Cygana, ze szczególnym podkreśleniem dorobku naukowego dotyczącego Podlasia i problematyki ekumenicznej.

Drugim laureatem - w dziedzinie sztuki ludowej i sakralnej - został Longin Kowalczyk, dyrektor Muzeum Regionalnego w Łukowie. Jury doceniło jego 35-letnią pracę, dzięki której wiele pamiątek

sztuki ludowej i eksponatów etnograficznych ocalało od zapomnienia i zniszczenia. Laureat położył też niewątpliwie zasługi na polu integracji środowiska twórców sztuki ludowej (w tym sakralnej) na obszarze Podlasia.

Nagroda w dziedzinie patriotyczno-społeczno-religijnej przypada Urszuli Głowackiej-Maksymiuk, dyrektor Archiwum Państwowego w Siedlcach. Nagrodę tę Komitet przyznał za całokształt działalności, ze szczególnym podkreśleniem osobistego wkładu laureatki w powołanie oraz działalność badawczą Stowarzyszenia Pamięci Unitów Podlaskich „Martyrium”, która pokazuje rolę Unitów Podlaskich w tworzeniu historii narodu polskiego.

Fundatorami tegorocznych nagród są: wojewoda siedlecki, prezydent miasta Siedlce i siedlecki Oddział Unii Chrześcijańsko-Społecznej. Uroczystość wręczenia nagród odbędzie się 1 grudnia br. o godz. 12 w salach Muzeum Okręgowego w Siedlcach. Poprzedzi ją msza św. odprawiona w kościele św. Stanisława w intencji wszystkich laureatów nagrody im. Benedyktowicza. (sej)

O PARAFIALNYCH ARCHIWALIACH

Klasztor Ojców Paulinów w Leśnej Podlaskiej gościł 7 listopada w swoich murach konferencję naukową - duszpasterską, zorganizowaną z inicjatywy przeora o. Eustachego Rakoczego, poświęconą 300-leciu erygowania parafii leśniańskiej. W godzinach rannych przed cudownym obrazem Leśniańskiej Pani, Matki Wiary i Jedności, eucharystii przewodniczył ks. bp Henryk Tomasiłk.

Sesja naukowa, która po mszy zgromadziła wyśmienite osobistości świata naukowego w zakresie badań archiwalnych parafialnych i klasztornych, jak prof. Jerzy Skowronek i dr Tadeusz Krawczak, udowodniła, jak wielkim dobrodziejstwem naukowym, prowadzonym przez księży z benedyktynskim trudem w zaciszu kościelnego życia, jest dla historii prowadzenie ksiąg kościelnych. Prof. Jerzy Skowronek podkreślił w swoim wystąpieniu, jaką ważność historyczną mają księgi metrykalne w dziejach lokalnych parafii. W okresach historycznie burzliwych uaczniają bowiem życie obywateli, odporność na burzliwe dzieje, jak to miało miejsce w Leśnej Podlaskiej, gdzie na podstawie zachowanych ksiąg odtworzono ducha epoki napoleońskiej, dzieje Legionów Polskich, które zbrojnie wkroczyły do tej miejscowości w 1916, restytuując kościół. Podczas ostatniej wojny służył on ruchom Armii Krajowej, której klasztor leśniański był ostoją.

Dr Tadeusz Krawczak podkreślił wagę klasztoru, jako ośrodka życia religijnego i patriotycznego na Podlasiu. W dobie Rewolucji Francuskiej, w okresie pauperyzacji życia intelektualnego w Polsce porzucenie, nie było muzeum, nie było ośrodków, instytucji kulturalnych, toteż Kościół odgrywał istotną rolę w kształtowaniu życia religijnego i narodowego. Na Podlasiu takimi ośrodkami były sanktuaria w Leśnej i Kodniu. W roku 1970 w sanktuarium pojawili się żołnierze AK majora „Zenona” i ta pielgrzymka trwa do dnia dzisiejszego. (JK)

GIEŁDA SAMOCHODOWA

(w milionach starych złotych)

Siedlce, 12 listopada br.

FIAT 126p: 78r/11-12, 79/13, 80/14-15, 81/14, 82/20, 84/22, 85/23-27, 86/29-31, 87/32-34, 88/12, 89/43-45, 90/51-52, 91/59-65, 92/74, 94/91-94. ISO 1500: 78/16,5, 79/12,5-14, 81/19, 82/21, 83/22, 84/24, 85/30, 86/35-40, 87/38-45, 89/52-66, 90/65-70. POLONEZ: 80/26,5-32, 81/33, 83/50, 84/34, 85/40, 86/46,5-50, 87/55, 88/63-65, 89/56-72, 90/83,5-90, 91/93, 92/110-115, 93/130-110, 94/162.

MERCEDES 200D: 79r/77, 240D: 81/96. VW Passat: 1,6D 86/130, 1,6GTD 86/132-152. VW Passat 1,8: 89/175. VW Golf 1,5D 78/58, 1,6D 91/220. VW Golf 1,6 79/50. VW Jetta 1,6D 83/88. VW Polo 1,1 91/67. OPEL Kadet 1,3 80/58. OPEL Omega 2,0 87/169. FORD Scorpio 2,0D 89/190. FORD Escort 1,8D 92/255. FORD Sierra 2,3D 83/95. NISSAN Sunny 1,7D 84/88. MAZDA 626 2,0D 87/150. RENAULT 9 1,1 83/66. AUDI 80 1,8 87/175. HONDA Civic 1,3 95/195. PEUGEOT 405 1,6 88/175. FIAT Tipo 1,4 89/148. ZAPOROŻEC: 88/16,5, 90/15. SKODA Favorit: 82/142. SKODA 105L: 88/68, 105 88/62, 105S 83/35. LADA 2107 1,5: 85/68, 88/79, 91/115. TAWRIA: 91/78. Dacia: MERCEDES: 73/140. Dacia: MERCEDES: 85/88. TARPAN 2,0D: 87/40. ŻUK: 78/13, 81/29, 88/31.

Z SIEMIATYCZ

Instytut Turystyki uznał Siemiatycze za miasto szczególnie wartościowe pod względem zabytkowym i turystycznym i obiecał pomoc w opracowaniu projektu rozwoju turystyki w tej części Podlasia.

„Głos Siemiatycz” w krótkiej notatce zatytułowanej „Handel po siemiatycku” podał, cyt.: „Zabytkowy budynek z XVIII wieku przy ul. Pałacowej został sprzedany przez dyrektora ZOZ dla przedsiębiorstwa „Bart” za sumę 280 mln starych zł. Szkolę tylko w tym, że budynek nie należał do ZOZ-u, lecz był własnością Skarbu Państwa”.

Niezwykłego odkrycia dokonał mieszkaniec Kózek, który podczas polowania na Bugu, zamiast ryby wyciągnął ogromną



Sprzedany budynek przy ulicy Pałacowej

czaszke zwierzęcia. Zainteresowani twierdzą, że mogła ona należeć do nie istniejącego już gatunku zwierząt łownych - turów, które wyginęły w Polsce na początku XVII wieku. Tury te znane były pod

UROCZYSTOŚĆ W STERDYN

W dniu 11 listopada, w którym przypada 77 rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości na Podlasiu odbyło się szereg uroczystości. Obchody narodowego święta zorganizowano nie tylko w wielkich miastach, ale także i w gminach. Jedną z takich uroczystości zorganizowało gminne koło Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Sterdyni. Rozpoczęła je msza św. odprawiona w miejscowym kościele. Po niej uczestnicy w pochodzie, który przewodziła orkiestra dęta miejscowej Straży Pożarnej i poczet szalandowy ZKRPIBWP przeszli pod pomnik niepodległości, gdzie złożono wianki kwiatów i odczytano apel polityczny.

Dalsze uroczystości odbyły się w Gminnym Ośrodku Kultury w Sterdyni. Tu 15 kombatantom wręczono krzyże Armii Krajowej, a dalszych 45, którzy ukończyli 80 lat otrzymały gratulacyjne podpisane przez wojewodę siedleckiego. W uroczystościach tych władze samorządowe, prezentował wójt gminy Jan Tondara, a związkowe prezes zarządu Związku Kombatantów Henryk Mioduszecki i sekretarz zarządu Antoni Sikorski. Sterdyńskie uroczystości zakończył program artystyczny przygotowany przez dzieci z miejscowych szkół podstawowych i... kombatanka grochowska. ka.

LISTOPADOWE AWANSE

W przeddzień Święta Niepodległości (piątek, 10 listopada) sygnęło w białskopodlaskiej Policji dodatkowymi: belkami, krokiewkami (sierżanci) i trójlistkami (policyjne gwiazdki). Jak dowiedzieliśmy się od rzeczownika prasowego KWP w Białej Podlaskiej - Adama Okseniuka, awanse na wyższe stopnie podoficerskie, aspiranckie i oficerskie otrzymało około 40 procent policjantów w województwie. Akty nominacyjne wręczał swoim podwładnym, awansowany na inspektora policji (w śróde w Warszawie), komendant wojewódzki - Piotr Nowak. Stopnie podinspektorów otrzymali nadkomisarze: Zbigniew Lisiecki - komendant rejonowy w Białej Podlaskiej, jego dwaj zastępcy: Leon Litwiniuk i Bogdan Kołodziej. Podinspektorem został także Michał Nowak - komendant rejonowy w Radzynie Podlaskiej oraz większość naczelników wydziałów KWP w Białej Podlaskiej. Wszystkim awansowanym policjantom gratulujemy. (Jak)

nazwą „wołów leśnych”. Miał być to wianiec, a wzdłuż grzbietu jasną przypuszcza się, że czaszka wywodziła. W kózkach może mieć nawet około lat.

„Pamiętam słowa enkawidysty, który naszym wyjazdem do Polski: „U nas samo będzie jak u nas - Polska nie pisze w kolejnym odcinku „Wspomnień z Syberii” Jadwiga Stocka, opublikowanych w ostatnim „Głosie Siemiatycz”. W tym roku stała osądzona i skazana na 3 lata więzienia jako „wrogi Polak” i „wrogi Polak” wiona prawa pracy w zawodzie lektora. Niezwykle interesująca lektura.

Rejonowy Urząd Pracy w Siedlcach ogłasza, że posiada następujące oferty pracy w n/w zawodach: pośrednik ubezpieczeniowy, magister farmacji, rada praw, inżynier elektryk, specjalista ds. ogrodnictwa, główna księgowa, akwizytor, mechanik maszyn papierniczych, mechanik maszyn szyciarskich, kierownik produkcji działającej, ekonomista.

Osoby zainteresowane proszone są o białe zgłaszanie się do Rejonowego Urzędu Pracy w Siedlcach, ul. Pałacowa 19/21.

Rejonowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej ogłasza następujące oferty pracy w następujących zawodach: monter instalacji elektrycznych, elektryk, inżynier elektryk lub energetyk, technik urządzeń sanitarnych, monter z upr. spawacza, stolarz budowlany, elektryk, SEP 15 kV i 1 kV, sprzedawca, elektryk, spawacz elektryczny.

WIZYTA NIE CAŁKIEM OFICJALNA

Jest piątek około 14.00. Na białskim lotnisku wojskowym lądują śmigłowce. Z jednego z nich wysiada Prezydent RP - **Lech Wałęsa**. Meldunek Zwierzchnikowi Sił Zbrojnych składa dowódca garnizonu płk **Rudolf Somerlik**. Wśród witających jest też wojewoda **Tadeusz Korszeń**. Ale nie tylko, bo także, a może przede wszystkim, przedstawiciele Komitetu Wyborczego, ubiegającego się o reelekcję Lecha Wałęsy. Wśród nich **Stefan Konarski**, zarazem szef Zarządu Oddziału NSZZ „Solidarność” w **Białej Podlaskiej**. Ma przygotowane kwiaty, by wręczyć je prezydentowi. Niestety, nie jest mu to dane. Wojewoda, o którym w Białej niemal powszechnie wiadomo, że z Konarskim ma od dawna na piękno, wyprasza go z płyty lotniska. Takimi oto mniej więcej słowami: - *Pan jest moim pracownikiem, są godziny służbowe. Proszę opuścić plac.* Stefan Konarski jako zdyscyplinowany pracownik nie ma wyjścia, podporządkowuje się decyzji pryncypała, bo w „Solidarność” nie pracuje etatowo tylko w UW. Jeszcze tylko przekazuje kwiaty szefowi białskiego komitetu wyborczego **Zbigniewowi Makarukowi**, by mimo wszystko trafiły do adresata.

Na ulicy Brzeskiej, od skrzyżowania z Alejami Tysiąclecia do kościoła p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, tłumy ludzi oczekują na prezydenta. Zwolennicy jego reelekcji, przeciwnicy, a także zwykli gapie. Dużo młodzieży. Kościół i otaczające go ogrodzenie, przyozdobione są flagami o barwach biało-czerwonych i kościelnych. Nad wejściem do świątyni, biały na niebieskim tle napis: „Serdecznie witamy”. Szpaler ludzi na przykościelnym placu, od drzwi do ulicy, odgradzają biało-czerwone szarfy. Przy bramie dwaj księża w komzach. Nieco dalej ksiądz biskup **Jan Mazur** w asyście księdza infułata, księży dziekanów i proboszczów.

Ulicą co raz przejeżdżają powoli policyjne radiowozy, jakby sprawdzały czy jest wolna. I jest, gdyż ludzie grzecznie stoją na chodnikach, poprzetykani co kilka kroków mundurowymi policjantami. Ochrona to także sporo policjantów po cywilnemu. Jest dokładnie 14.16, u wylotu ulicy pojawia się kawałkiada pojazdów z migającymi niebieskimi i czerwonymi światłami. Niektórzy, w momencie gdy pojazd z prezydentem zatrzymuje się pod pomnikiem Sybiraków, nie wytrzymują i pędzą aby być bliżej, zobaczyć „żywego prezydenta”, bo do tej pory widzieli go tylko w telewizji. Ktoś w tłumie żartuje: *Polecieli, żeby dotknąć*. Prezydent składa kwiaty pod pomnikiem. Większość zgromadzonych czeka wytrwale na ulicy i przed kościołem. Wiadomo, że tędy będzie szedł. Raptem konstatacja. Łamą się szpalery i ludzie wbiegają na przykościelny plac. Prezydent wraz ze świtą poszedł inną drogą. Wytyczony biało-czerwonymi szarfami korytarz w ludzkiej ciżbie trzeba zmienić, bo dośrogi gość pojawi się z innej strony. Mimo woli słyszę wymianę zdań pomiędzy duchownymi: - *Czy na pewno przyjdzie z tamtej strony*. Tak, to nie pomyłka. Prezydent wychodzi rzeczywiście nie z tej strony, skąd wszyscy się spodziewali. Idzie przez przykościelny dziedziniec od strony plebanii. Niektórzy „domyslni” mówią

z przekonaniem: - *To ochrona pewnie zmieniła drogę.*

Jaka jest przyczyna, dowiem się później, u źródła, tj. jednego z rosłych panów z charakterystycznymi słuchaweczkami w uszach. Pytam: - *Co się stało, że zmieniliście panowie wejście głowy państwa na mniej reprezentacyjne? Po prostu, ludzka potrzeba (fizjologiczna) to sprawiła, ale to nie do publikacji!* - odpowie. Najpierw dziękuję, a potem „baranuję”. Przecież prezydent też człowiek i potrzeby ma tak jak każdy, ale dlaczego robić z tego tajemnicę. Zwłaszcza, że wielu ludzi nie wie, co było powodem innego wejścia, niż zaplanowane i niektórzy, co słyszałem osobiście, odebrali to jako swoisty nietakt. Nie ze strony prezydenta, ale jego ochrony.

Wróćmy jednak do dalszej relacji. Przed progiem świątyni powitanie, drugie, już niejako oficjalne, słychać w kościele. Prezydent wraz z towarzyszącymi mu dostojnikami uczestniczy we mszy, św. Eucharystię sprawuje Ordynariusz Diecezji Siedleckiej ks. biskup **Jan Mazur**. Po nabożeństwie i spotkaniu w budynku parafialnym kościoła dekanalnego Lech Wałęsa, witany owacyjnie, wkracza do sali konferencyjnej UW. Mieszcząca normalnie około 500 osób jest dosłownie nabita ludźmi. Ci, którzy nie weszli do środka stoją głową przy głowie na korytarzach, schodach urzędu i przed budynkiem. W sali organizatorzy spotkania witają gościa po staropolsku, chlebem i solą. Jest 15.46. Gromkie brawa, chóralne „sto lat” i okrzyki: *Wałęsa, Wałęsa*, jak też nastrój, udzielający się prowadzącej spotkanie **Monice Olszewskiej**. Podeskcytowanym głosem wita ona „na Ziemi Podlaskiej prezydenta RP Lecha Wałęsę”. Podkreśla, że widniejący w sali transparent: „Biała Podlaska z Lechem Wałęsą!” to ten sam, który w roku 1990 witał go w **Lublaniu**, czekał 5 lat, aby powitać w Białej Podlaskiej. Prowadząca apeluje do głosowania na obecnego prezydenta RP, gdyż będzie to wygrana całego narodu polskiego. Słowom powitania towarzyszy burza oklasków. Ludzie w tłumie wspinają się na palce, aby lepiej widzieć, inni włączają na okienne parapety, w tym samym celu.

Tłok i ścisk zdają się świadczyć, że organizatorzy nie przewidzieli aż takich tłumów. I rzeczywiście, tylu ludzi białski UW zapewne nie widział od początku swego istnienia. Stoję wraz z innymi i z ledwością mogę korzystać z magnetofonu, o robienu notatek nie ma mowy. Chyba nie ja jeden źle wykałkuwałem, chcąc być w kościele i urzędzie niemal jednocześnie. Trafiłem niefortunnie w tłum uczniów (jedno z nich potem omdleje) z podstawówki, których panie nauczycielki przyprowadziły tu, aby zobaczyć prezydenta. Z gwaru jaki czynią, śmiechów i chichotów, można wywnioskować, że dla nich to radocha, bo niektóre lekcje się upieką. Słyszę: *Teraz jest przerwa, może jeszcze ominie nas polski*. Niepoważny to pomysł i przeszkadzanie tym, którzy przyszli, aby z zainteresowaniem posłuchać co powie prezydent.

Prezydent czyni krótkie, przed pytaniami pod jego adresem, wprowadzenie. Na pytania odpowiada ze swadą, jak zawsze zresztą. Co cenniejsze określenia sala

kwituje brawami i gromkimi wybuchami śmiechu. Prezydent podkreśla, że kandyduje z pobudek patriotycznych. Stara się pokazać swoją dotychczasową pracę, a naród - mówi - ma podjąć decyzję. Przy okazji podkreśla, że jego konkurent „trochę tumani”. Obecne kłopoty kraju, to nie wina „Solidarności” tylko poprzedników Kwaśniewskiego, którego program jest bez sensu. Zdaniem Lecha Wałęsy obecnie trzeba mieć nie jeden program, jak Kwaśniewski, ale co najmniej trzy. Na różne okazje: obecną, na system prezydencki i na system parlamentarny, po uchwaleniu konstytucji. Lider SLD takich programów nie ma, a gdyby nawet je miał, to się pogubi. Nawijając do „tanecznej” kampanii rywała stwierdza bez ogródek: - *On uskuteczni tańce, ja nie mogę tak tańczyć, bo mi piszczy w kolanach*. Salwa śmiechu zdaje się świadczyć, że publiczności to się podoba. Na pytanie dotyczące słynnych 300 milionów odpowiada, że chodziło o sprawiedliwe uwłaszczenie narodu, danie wszystkim szansy nabycia majątku. Zachęca, aby znajdować pomysły „jak uruchomić polską pracę”, bo odstajemy od Amerykanów i Europejczyków o 20 lat. Jeśli Polacy będą mieli na to pomysły, to gotów jest przywieźć dużo pieniędzy z Zachodu, ale nie „na piwko i golde” - zaznacza. Jako prezydent może tylko działać w ramach prawa i do zamachu stanu nikt go nie namówi, a swoje dotychczasowe obowiązki wypełnił do końca.

Odnosi się też do przeszłości i wspomina, że kiedy prosił, aby głosować na BBWR, to ludzie nie posłuchali. - *Ileście mi dali procent? Pięć. Kościelnemu więcej się daje. Co ja mogłem z tym zrobić*. Nie wolno też zarzucać, że prezydent umacniał „lewą nogę”, to ludzie ją umocnili, gdyż głosowali na postkomunistów i z tego - jak się wyraził - *co wiem, to teraz też jesteście blisko*. Jeśli idzie o nowelizację prawa, to Lech Wałęsa próbował, ale nie znalazł wsparcia u prawników, ekonomistów, a jako prezydent sam nie jest w stanie wszystkiego zrobić. Na pytanie, jak długo będą w parlamencie posłowie zamieszani w afery, odpowiada: *Nie mogę tego zrobić, oni mają immunitety*. Zresztą to, że będą „machloje” w okresie przejściowym Lech Wałęsa przewidział już 5 lat temu. - *Posłuchacie mnie dziś, to z łobuzami skończymy. Sam z moją żoną nie zrobię porządku w Polsce*. Przed pięciu laty dano mi kierownicę RP, tylko samochód był bez kół. Jeśli mnie porzucicie, pojedzie polskim wożem - mówi obrazowo.

Kiedy podczas spotkania w pewnej chwili „wysłada” nagłośnienie, prezydent wyjmując swój sławny śrubokręt i zawstydza miejscowych fachowców, a odpowiedzialnym przyznaje prezydencką nagana. Po spotkaniu niektórzy będą to komentować jako... sabotaż.

Spotkanie dobiega końca. Prezydent jednak dłużej nie może zostać w Białej, bo *W Łukowie mnie ukamienują*. O głos dopomina się jakaś młoda osoba. Zarzuca, że absolwenci szkół nie mogą znaleźć pracy. Irytuje to prezydenta, stwierdza, że pytająca nic nie zrozumiała i myśli po komunistycznym, gdyż prezydent nie jest od dawania pracy czy czegośkolwiek, wszak mamy gospodarkę wolnorynkową. - *Dziękuję Państwu, życzę wszystkiego dobrego*. Zostanie z Bogiem - tymi słowami kończy blisko godzinne spotkanie w sali konferencyjnej UW Lech Wałęsa. Obdarowany śkączem i olejnym obrazem, przedstawiającym pejzaż podlaski oraz pamiątkową statuetką Zarządu Okręgu PZW, po odpiewaniu przez wszystkich zebranych hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła” opuszcza salę. Wśród braw i „sto lat”. Rozlegają się one jeszcze pod budynkiem, jest o 16.47, prezydent wsiada do samochodu i w asyście policyjnych wozów i ochrony prezydenckiej rusza w kierunku Łukowa.

Relacjonował: **Janusz Kulikowski**

Lech Wałęsa w Łukowie

OD WOLNOŚCI DO NORMALNOŚCI

Prawie dwa tysiące mieszkańców Łukowa przyszło w piątek do sali Zakładów Mięsnych na spotkanie z prezydentem RP Lechem Wałęsą. Największa w Łukowie sala nie zdołała pomieścić całej publiczności. Większość musiała stać na zewnątrz i słuchać prezydenckiej mowy przez jeden głośnik.

Przyjazd Lecha Wałęsy do Łukowa był zaskoczeniem nawet dla jego miejscowego sztabu wyborczego. O tej wizycie dowiedział się bowiem w ostatniej chwili. Prezydent miał przybyć o godz. 16.45, przyjechał z prawie godzinny pospóźnieniem. Lukę tę próbował wypełnić przewodniczący „Solidarności” Regionu Mazowsze **Maciej Jankowski**, który tłumaczył zebrany, dlaczego trzeba głosować na Wałęsę, a nie na Kwaśniewskiego.

O godz. 17.30 do sali wszedł prezydent **Lech Wałęsa**. Przywitało go „Sto lat” i oklaski na stojąco. W krótkim wstępie Wałęsa mówił o minionym pięcioleciu. Tłumaczył przyczyny kryzysu gospodarczego, u którego podstaw leżały rozwiązanie Układu Warszawskiego i upadek RWPG.

- *Jednak najgorsze mamy już za sobą. Złapałmy oddech, nawiązaliśmy współpracę. Ale można by jeszcze trochę szybciej, trochę lepiej, trochę mądrzej skonkludować prezydent.*

Później tłumaczył, dlaczego kandyduje. Okazało się, że z „pobudek patriotycznych i z pobudek niskich”. - *W pobudki patriotyczne nie muszę wierzyć. Natomiast kandyduję też z niskich pobudek, bo przewiduję, że w ciągu najbliższych 5 lat będą kłopoty i ja jako jeden z 40 milionów mam odwagę stanąć i społeczeństwu te kłopoty pokazać. Gdybym nie kandydował, a w Polsce stało się coś złego, to byście przyjechali do Gdańska na Polanki i powiedzieli: „No i co, pięknie przekreśliłeś nas koleś”. A jeśli wybierecie innego, to nie widzę was na Polankach. Bo biorę łuk i procę i ładuję po oczach* - powiedział Wałęsa.



FOT. J. Romanek

Po krótkim wprowadzeniu prezydent odpowiadał na pytania z sali. Pytano o wiele spraw. O renty i emerytury, o bezrobocie, o lustrację i program następną kadencję. Wałęsa tłumaczył, dlaczego wielu problemów nie udało mu się rozwiązać, pokazując uprawnienia głowy państwa zapisane w konstytucji. Stwierdził, że jego kontrkandydat Aleksander Kwaśniewski okłamał ludzi obiecując, że da im pracę i mieszkania. - *Nabraliście się na Kwaśniewskiego, bo on ładnie tańczy. Mówi, że robi robotę, a już on i jego opcja przez 50 lat zrobili robotę. Dajcie się na to nabrać, a zobaczycie co z tego wyjdzie* - stwierdził Wałęsa.

W drugiej kadencji prezydent chce „uporządkować kraj” - system administracyjny i samorządowy oraz wprowadzić Polskę do Unii i NATO. - *Zgodziłem się być kapitanem prowadzącym Polskę od przystanku Wolność do przystanku Normalność. Jeśli wygram, wykonam to* - zadeklarował.

Zapytany, czy po dojściu do władzy rozwiąże parlament, jak deklarował na początku kampanii, Wałęsa odparł: - *Ja mówiłem: przyspiesz działanie, w rozwiązaniu parlamentu, w przypadku, kiedy zwyciężę w wyborach w pierwszej turze z 60-procentowym poparciem. Nie dajcie mi tego. Muszę więc uwzględnić, że naród nie dał mi przyzwolenia i nie życzy sobie takiego postępowania. Wprawdzie do tego dążył, ale już w innym terminie i nie tak szybko, bo nie dał mi takiego prawa. A ja wykonuję dokładnie to, co sobie życzyłem, w granicach, jakie mi dajecie*.

Spotkanie z prezydentem zakończyło się akcentem nader uroczystym. Otóż Rada Miejska na wieść o wizycie w grodzie nad Krzną prezydenta RP zebrała się na nadzwyczajnej sesji i uchwaliła honorowe obywatelstwo miasta Łukowa dla Lecha Wałęsy. W tym przypadku Rada nie była jednomyślna. Uchwala o honorowym obywatelstwie dla Lecha Wałęsy głosowało 13 radnych, 9 było przeciw. Nic dziwnego, wszak w pierwszej turze wyborów w Łukowie i okolicach zwyciężył Aleksander Kwaśniewski, a rada jest przecież przekrojem społeczeństwa. Uchwałę o honorowym obywatelstwie odczytał i prezydentowi wręczył przewodniczący Rady Miejskiej Łukowa **Jerzy Kamiński**.

FSO ZPP

SIEDLCE
UL. MJR SUCHARSKIEGO 2
TEL. 278-40
284-51 (do 55) wew. 299, 297

- **Trzaski i naprawy gwarancyjne samochodów produkcji FSO 1.5GLi; 1.6GLi; 1.5GLi; 1.6GLi; 1.9D; 1.4GLi ROVER, POLONEZ TRUCK;**
- **naprawy bieżące w/w pojazdów;**
- **montaż instalacji gazowych produkcji włoskiej BEDINI (zachowanie gwarancji na samochód) oraz pogwarancyjne;**
- **badania techniczne pojazdów do 3,5t;**
- **badania techniczne haków holowniczych;**
- **diagnostyka w pełnym zakresie.**

WYSOKIEJ KLASY URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE ORAZ PROFESJONALNA OBSŁUGA **KONKURENCYJNE CENY**

LIST DO REDAKCJI

OBROŃCY NKWD

zamieszczone w „Nowiny Podlaskie” 52. rocznica LENINO, z dnia 4 listopada br.) z uroczystości nadania Armii Krajowej i Krzyży Bata- Chłopskich oraz medali 50- Zwycięstwa nad Faszyzmem do zastanowienia się nad kłopotliwymi politycznymi jej organi- Redaktor Janusz W. Kowal- opisujący to „świętowanie” 300 kombatantów, które miejsce 27 października br. w Siedlcach Województwa w Siedl- ców doposażony się do tam atmosfery. Wystarczy ować niektóre fragmenty tego zrodzenia, znieszczenia pra- historyczne i pozostawione bez Zarządu. Zapomniał, świadomie braku wiedzy, o roli, jaką ma do czasu współczesny dziennikarz; fragmenty: Czy WIN ma uprawnienia kom- - brzmiało pytanie zadane Tak - odpowiedział sekretarz Ciekawe za co? - pytał dalej - My się rozumiemy - odpowie- sekretarz - ale co zrobić. Jest - i musimy ją szanować.” - wymianę zdań dyskwali- go tam terenowego sekreta- zostawioną bez redakcyjnego - można by puścić w nie- - gdyby nie dalsze rewelacje - tani nie było kogo, bo samego Zarządu Wojewódzkiego Kombatantów RP Henryka - szewskiego, który fałszując - historyczną bronił honoru - kóre wówczas, po wkrocze- - polskie w lipcu 1944 r., - pomocy polskiej bezpieki - w sposób rozprawiało się - z WIN-em. - adna armia - mówił prezes - nie może sobie po- - na to, by na jej tyłach działały - oddziały, poza tym Ros- - przechwytywali rozkazy z Lon- - nakazujące żołnierzom AK - wanie w strukturze wojskowe sił - dach.” - miejsce tu na dłuższy komen- - ponieważ takich sekretarzy

i przesów nie da się przekonać. Podobni im usprawiedliwiają porwa- nie szesnastu przywódców podzie- mia, mordowanie żołnierzy AK i WIN-u i tysiączne ich zsyłki na Sybe- rię, a nawet i zbrodnie katyńskie. Powiem krótko: sowietci tym sposo- bem na rozkaz Stalina ujarzmiali na- ród polski. A już wierutna bzdura, że z Londynu szły rozkazy przenikania w strukturę Armii Czerwonej. To są brednie, którymi kamiono pezetpe- rowców przez 45 lat; oto i mamy przykład, jak trudno im wyzbyć się tej propagandowej papki. Zresztą trudno się dziwić, skoro współcze- nie opisujący to dziennikarz nie potę- pia, a popiera tę wypowiedź woj. prezesa ZKRP kiedy pisze: „Do dzia- lań NKWD odniósł się on z pewnym zrozumieniem”. Była to przedostat- nia uroczystość - ostatnia miała się odbyć 3 listopada dla kombatantów z Siedlec - nadawania Polakom pod przymusem wcielonych do Armii Czerwonej medali za „ich wojnę oj- czyźnianą” (!), które to noszą nazwę: Medal 50-lecia Zwycięstwa nad Fa- szysem. Podobne nadania odby- wały się wcześniej w różnych regio- nach Polski, o czym w sposób jedno- znaczny w krótkich notatkach dono- siła prasa regionalna. (...)

Redaktor „Nowin Podlaskich” już w samym tytule „52 rocznica Leni- no” dopuścił się manipulacji tema- tycznej. Pisz na samym początku o przybyciu „dostojnych gości (...) radcy ambasady Federacji Rosyjskiej Jurija Malinkina i atache wojskowego tej ambasady, bezimiennego pułko- wnika”, ale nigdzie nie wspomina, że przybyli, aby wręczyć polskim kom- batantom te medale spod Czerwonej Gwiazdy. A i samo połączenie tego z nadaniem kilkudziesięciu żołnie- rzom podziemia przyznanych przez prezydenta L. Wałęsę Krzyży Armii Krajowej i Krzyży Batalionów Chłops- kich to już, mówiąc delikatnie, powa- żny nietakt polityczny, za który po- winni ponieść surowe konsekwencje organizatorzy tego świętowania, któ- rzy zapomnieli o zbliżającym się na- rodowym święcie, jakim jest dzień 11 listopada.

A swoją drogą - ci spędzeni kom- batanci z wiejskiego terenu, w wieku powyżej 75 lat, żyjący nieraz w nę- dzy spodziewali się nie takich od- znaczeń, a raczej pomocy materialnej ze strony polskiego rządu, a ze stro- ny Rosjan takiejże rekompensaty za lata ciężkiej pracy (Polakom nie ufa- no, więc w przeważającej większości byli rozbrajani i wtrąceni do strobata- lionów), nędzy i poniewierki na so- wieckiej ziemi.

Lublin, 1995.11.06 Dr Leon An- toni Sulek

Od redakcji

Swego czasu pewien dzien- karz jednego z siedleckich tygo- dników napisał: „Pamiętajmy, że piszemy dla prostych rolników, ro- botników i profesorów”. Piszac re- lację (relację, a nie swoje „widzi- misie”) ze spotkania kombatant- ów, zapomniałem o tej mądrej maksymie. Żaluję.

W relacji owej (choć napisanej nieco ironicznym tonem i skiero- wanej do ludzi inteligentnych) chodziło mi jedynie o obiektywne opisanie zaistniałych na spotka- niu faktów. W moim mniemaniu relacja ta tak wyglądała. **Komen- tarz, uwypuklanie i potępienie** **zostawilem czytelnikowi.** Pan doktor Sulek - jako czytelnik - skwapliwie skorzystał ze swego prawa. Dlaczego jednak obwinil mnie za słowa wypowiedziane przez uczestników spotkania? - te- go nie wiem.

Gdyby kombatanci wypowia- dali na spotkaniu myśli zgodne z panaSulkowymi przekonaniami, byłoby i oni cacy i ja - patriotą. A tak, to w oczach pana doktora wyszedłem na „obrońcę NKWD”.

Pisz pan Sulek, że: „już w sa- mym tytule [52 rocznica Lenino] dopuściłem się manipulacji tema- tycznej”, gdyż „napisałem o przy- byciu dostojnych gości (...) z ro- syjskiej ambasady, ale nigdzie już nie wspominałem, że „przybyli, by wręczyć polskim kombatantom te medale spod Czerwonej Gwiaz- dy”. Panie doktorze, gdyby do- kładnie przeczytał pan mój tekst, z którym pan polemizuje, zauwa- żyłby pan w nim i takie zdanie: „Z rąk obecnych na spotkaniu przed- stawicieli Ambasady Rosyjskiej ko- mbatanci odebrali medale 50-lecia Zwycięstwa Nad Faszyzmem”. Nie dostrzegł pan tego i innych moich sformułowań w relacji. My- śle, że po prostu nie chciał ich pan widzieć. Nic na to nie poradzę.

J.W. KOWALSKI

Wokół narodowych rocznic

LISTOPADOWE INTERMEZZO

Bodaj na trzy tygodnie przed listopadowym Świętem Niepodległości międzyrzeckie meze pod roztopnym berłem bossa rady miejskiej pletli w pocie czoła powróz na szyję Marszałka. I upletli. Ustalili mianowicie, że sprzed pomnika Niepodległości usytuowanego w centrum tego miasta, gdzie tradycyjnie organizowane są rocznicowe feta, huknie w zgromadzo- ne tłumy swoje oratio moralis, ni mniej ni więcej, tylko członek byłej PZPR. W dodatku *aktywist nie płochy*, bo sekretarz zakładowy owej ongiś „przodującej”. Rozdyskutowane meze znać zapomnieli, że owa „przodu- jąca” przez czterdzieści z górą lat swego „przodowania” opluwała tegoż Marszałka, obrzucała błotem, ośmieszała, wyszydzała, miotała oszczerst- wami w takt muzyki z kremlowskich fortepianów. Biedny Marszałek w trumnie się chyba przewraca. Ze zgrozy, że go hieny rozszarpują.

Jest taka miejscowość na mapie świata, a dokładnie w Białkopodlas- kiem. **Żelzna** się nazywa. Onegdaj, kiedy strzelił „w kopyta” batiuszka Stalin, przewodnicząca uszczęśliwiającego tam społeczność Koła Gos- podyń Wiejskich na zorganizowanym naprędce zebraniu zaproponowała za „duszę świętej pamięci Josifa Wisarionowicza”, trzy zdrowaśki i wiecz- ny odpoczynek. I baby odklepały. Brrr... Batiuszka Dżugaszwili także się chyba w trumnie przewracał. Tylko *iz innawo uprawnienia*.

Ten iście kabaretowy landszaftik wydobyliśmy z PRL-owskiej mrocz- ności gwoli przykładu, jak *kriepko* w łepetynach różnych maści mędrków, pogrobowców „przodującej”, tkwi głupota polityczna, historyczny an- alfabetyzm, niechęć do narodowych imponderabiliów i tęsknota do zblazowanego systemu. I dlatego międzyrzeckie meze swego pobratym- ca po czerwonej kądzieli beztrasko wynoszą „ponad trony”. Jakby na usprawiedliwienie trąbią zgodnym chórem, że należał do Batalionów Chłopskich, co powinno stanowić w ich zamyśle swoiste katharsis, organizacyjny splendor i niepodległościową nobilitację. W gruncie rzeczy jest ustawicznym wciskaniem kitu ludowi, dowodzi wybujałej arogancji, braku samokrytycyzmu i biurokratycznego zaślepienia. Globalnie bowiem, nie negując pozytywnych dokonań BCh, należy podkreślić, że to właśnie przytłaczający odłam tej formacji, który zaraz po tzw. wyzwoleniu poszedł koniunkturalnie w „pepeery”, dał swoje kądzi- bezpiecie. Z kolei ten twór zapisał się krwawo w najnowszej historii narodu, wycinając - jak wiadomo - kwiat polskiej młodzieży, resztki niepodległego wojska, ocalałe z hit- lerowskiej pożogi.

Na tym zresztą nie kończy się dzika wrzawa wzmiankowanego „chóru” wokół koncepcji wykreowania listopadowego święta na własną modłę. Odchuchany na fali nawrotu bolszewickiego systemu, do tego ulegający obłędnym modom na zawłaszczanie wszystkiego co polskie, usiłuje on za wszelką cenę wyeliminować organizacje niepodległościowe z życia społeczno-politycznego i zastąpić je własnym ersatzem. Z do- stojeństwem wszechwładnego pater familias rozstrzygnął, że jednak tegoroczne Święto Niepodległości, tudzież organizacje takowe, reprezen- towało będzie BCh, jako że do tej pory czyniły to ŚŻAK i WIN. Upór to godny bajki „strzyżone, golone”.

Chórowi „rewellersów” powiedzieć wypada, że Armia Krajowa, WIN, czy NSZ, to formacje, które były wczoraj, są dzisiaj i będą jutro. Nikt nie ma prawa prawowitym organizacjom niepodległościowym wyznaczać miejsca ich narodowej obecności. Nikt spoza tej zbiorowości nie ma prawa ich reprezentować. Nikt z tych, którzy wczoraj jeszcze, z wysokości swego dobrobytu, spychali tę zbiorowość na margines życia społecznego i gospodarczego, o politycznym nie mówiąc. Nikt z tych, którzy o żoł- nierzach Niepodległej wczoraj jeszcze mówili ze wzdargą jako o „za- plutych karłach reakcji”, płaszcząc się z wasalskim ukłonem przed Mosk- wą. Nikt z nich, bo każde ich wyciągnięte łapy w stronę narodowych świętości będzie grzebaniem hien na cmentarzach historii. Wskutek protestu środowisk niepodległościowych 11-listopadowe spekulacje „re- wellersów” znalazły odbicie na sesji miejskiej rady. I nie byłoby w tym nic złego, gdyby sprawa znalazła właściwe naświetlenie. Stało się inaczej. Niejaki radny znany pod ksywką „gdzie wietior wiejot” dołączył do zawo- dzącego kociokwiku swój barani belkot. Jego zdaniem przed pomnikiem winna wystąpić tylko osoba z AK, nawet nie z WIN czy NSZ, bowiem „AK walczyła z niemieckim okupantem już w roku 1940”.

Gwoli skorygowania wiedzy historycznej pana radnego pośpieszamy wyjaśnić, że Armii Krajowej w roku 1940 jeszcze nie było. Jej poprzed- niczka, służba zwycięstwu Polski, powstała już w październiku 1939 roku, zaraz po klęsce wrześniowej. Wprowadzenie zatem w błąd zgromadzenia radnych mówieniem li tylko dla popisu jest zjawiskiem szkodliwym społecznie. Ponadto historia narodu nie zaczęła się w roku 1940, nawet nie w 1945, co przez lata wmawiali nam czerwone khmery, ale sięga czasu Piastów i Jagiellonów. Proba podziału przez pana „wietior wiejot” monolitu niepodległościowego AK, WIN czy NSZ, walczącej sztafety pokoleń, wzbudza tylko niezdrowy ferment w społeczeństwie.

Jan Kołkowicz

Z PIĄCHY I W ŁEB

O tym jak „dolegliwe” albo wręcz niebezpieczne w skutkach może być nad- mierne lub nazbyt ostentacyjne okazywa- nie określonych sympatii i uczuć politycz- nych, a także personalnych podczas kam- panii wyborczej, przekonał się najlepiej nasz kolega po fachu, pracujący dla Pol- skiego Radia - Lucjan P. W przedwyborczy piątek ok. godziny 9-ej rano, dnia 3 lis- topada, idąc ulicą Piłsudskiego na umó- wione spotkanie z naszym redakcyjnym reporterem - Janem Romańczukiem, kole- ga P. zauważył przy słupie ogłoszeniowym vis a vis gmachu Prokuratury Wojewódz- kiej młodego człowieka, zapamiętałe nisz- czącego plakaty wyborcze Jana Olszew- skiego. Człowiek ten naklejał prosto na twarz byłego premiera własne ogłoszenia reklamowe skutecznie zaklejając podobiz- nę Jana Olszewskiego. Na zadane spokoj- nie pytanie - „co pan robi?” i uwagę, iż jest to karalne oraz dalej: „ma pan prze- ciież obok wolne miejsca” naklejający naj- wyraźniej zdenerwowany, najpierw obrzu- cił kolegę L.P. potokiem rzynekotowych wyzisków, po czym ni mniej, ni więcej tylko rąbnął pięścią prosto w twarz naszego, dla wielu w Siedlcach dosyć dokuczliwego kole- gę po fachu. Przy okazji awanturki zbil naszemu koledze okulary na nosie i rozbił mu usta. „Ja ci dam Olszewskiego, k... sp... sk...u, bo inaczej zginiesz!” do- dał napastnik, odchodząc i spokojnie wsia- dając do zachodniego samochodu koloru ciemnozielonego (rejestracja SDS 6992). Po czym odjechał z piskiem opon na oczach kilku gapiów. Całemu zającui, trwa- jącemu niespełna pięć minut, zza okien służbowego Poloneza przyglądali się z lek- kim uśmiechem na ustach, dwaj siedlecki prokuratorzy, znani w Siedlcach z nie tak odległych czasów „ludowej praworządno- ści i PRL-u”.

(LEP)

20 miliardów możesz zostać nawet Prezydentem - Jacek G., pracownik jednego z liczących się na rynku badania opinii publicznej.

PISKA, PEWNA SPRAWA

za dawnych „dobrych lat” komuny pełnych słyszał o czym takim, jak sondaże publiczne? Prawie nikt, jako że naród z okazji wyborów różnego kalibru był prawie zawsze w 99,9 proc. Od pięciu z górą już lat przerabiamy jak grzyby po deszczu wyrosły różne firmy badające społeczne nastroje. Jak grzyby ich pracy przytaczane są w w mediach wszelkiego kalibru. Nie inaczej było tymi wyborami. Stopień poparcia społeczeństwa dla pretendentów do Palacu Prezydenckiego ogłaszany był regularnie. Mogliśmy obserwować wloty i u-s-padki poszczególnych kandydatów. Czy wyniki podawane przez poszczególne badania opinii publicznej można traktować jako wiarygodne? Pewnie tak. Ale jest jeszcze jeszcze tzw. drugie dno, o którym głośno nie wypada mówić. I nie jest. Na dowód tego, „że coś jest na rzeczy” przytaczam krótką rozmowę z pewnym publicznym wywiadowcą mgr Jackiem G. Mogę tak uczynić, iż znamy się ładnych kilka lat. ...

czy można zmanipulować populację w przeprowadzanych przez Was bada-

sz jak dzieciak. Oczywiście, że można. Jednak nie robi się tego nachalnie. Nie robi się tak, że dajmy na to X. mało znany szerszemu ogółowi raptem uzyskuje kłopot. To byłby kant. Ja wiem o co pytasz. Tak, dla wszystkich ośrodków czas- to kopalnia pieniędzy. Pieniądże bierze się od zleceniodawców badań...

czy za same badania, czy może też za wynik tych badań?

Wyobraź sobie taką sytuację. Telewizory wmożyły ludziom wiarę w sondaże. Wzrost, czy może komuś zależy na tym, aby pojawiły się w nich pewne - nazwijmy je wzrostowe, bądź spadkowe? Znasz efekt domina? Słychać tu i ówdzie, że płacił spore pieniądze za takie numery. Nie wiem, czy to prawda, czy nie. Ale nie tak zdarzyć. Pieniądz nie śmierdzi i każdemu jest potrzebny. Popatrz sobie na sondaży podczas całej obecnej kampanii. Coś tam można zauważyć. Jednak trudno powiedzieć, bo nikt nikogo za rękę nie złapał.

czy to nie znasz mnie? Ja mówię, ty myślisz. Za kręcenie lbem nam przecierz płacą.

Przecież wiesz, że gazety, telewizja i radio to niby czwarta władza. Takie firmy

pracują na was. Mówią, że telewizory manipulują. I będą. Każdy ma interes. My

inni.

Jaka forsja jest w grze?

Wrobienie ćwierkają, że jak masz 20 dużych banków, to coś może mógłbyś zrobić. Co

zrobić, nie skorzystam. Chwilowo nie mam drobnych.

to trzym się.

ta miała miejsce w Warszawie, dokładnie 3 listopada 1995 roku o godz.

do wyborów zostało 39 godzin...

Wieniczyśław Matwiejuk

WARTO WIEDZIEĆ

Najniższe wynagrodzenie brutto wynosi od 1 października 1995 r. - **305,00 nowych złotych**. Natomiast średnie wynagrodzenie w tym miesiącu to **684,90 nowych złotych brutto**.

Zasiłek dla bezrobotnych wynosi **246,60 zł brutto**, bezrobotny nie traci zasiłku, jeżeli w ciągu miesiąca zarobi mniej niż **152,50 zł brutto**. Emeryt lub rencista natomiast może dorobić miesięcznie bez konieczności zmniejszania świadczenia **411,00 zł brutto** (Od 1 grudnia kwota ta wzrośnie do 430,30 zł).

Od nowego roku za używanie radiodiodników oraz telewizorów będziemy płacić: 2,40 zł miesięcznie za zarejestrowany odbiornik radiowy oraz 7,00 zł za telewizor. Od opłat abonentowych zwolnieni są: inwalidzi I grupy, osoby, które ukończyły 75 lat, osoby, które otrzymują stały zasiłek z pomocy społecznej, osoby niesłyszące i niewidome, inwalidzi wojenni i wojskowi oraz kombatanci.

Pracownik zatrudniony na pełnym etacie nie może otrzymać wynagrodzenia niższego niż ustalone na dany miesiąc. Do najniższego wynagrodzenia nie wlicza się: nagród jubileuszowych, odpraw emerytalno-rentowych, nagród z funduszu nagród, nagród i premii z zysku, wypłat z nadwyżki finansowej w spółdzielniach oraz wynagrodzeń za pracę w godzinach nadliczbowych.

Od 1 grudnia waloryzowane będą renty i emerytury. By obliczyć wysokość rewaloryzowanego świadczenia należy swój indywidualny wskaźnik przemnożyć przez 666,96 zł.

Od 1 grudnia również wzros-
ną dodatki: **plegacyjny dla**
inwalidy wojennego do 107,58
zł oraz pogrzebowy do 1434,32
zł.

Opinia z zakładu pracy powinna być wydana w ciągu 2 dni od daty rozwiązania umowy o pracę oraz powinna zawierać: charakterystykę kwalifikacji zawodowych pracownika, opis przebiegu pracy i szczególnych osiągnięć pracownika, uzyskane nagrody i wyróżnienia, nałożone i niezatarte kary porządkowe, przyczynę wypowiedzenia lub rozwiązania stosunku pracy, informację o skazaniu lub postępowaniu karnym dotyczącym przestępstwa pozostającego w związku z pracą, informację o wyrządzonej przez pracownika szkodzie, pozostającej w związku z pracą, jeżeli fakt ten spowodował wypowiedzenie lub rozwiązanie stosunku pracy.

Od 1 października osoba podejmująca pracę w szkole zaraz po studiach otrzymuje **406 zł** (po 30 latach pracy - 537 zł), po studiach pedagogicznych **468 zł** (po 30 latach - 595 zł). Dyrektor przedszkola może otrzymać dodatkowo od 54 do 189 zł, a dyrektor szkoły od 94 do 378 zł miesięcznie.

bytku. Pan Syndyk był oczywiście nieobecny. Rezydujący w Węgrowie były likwidator Dróżdźniuk uznał się za osobę, która „nie jest w stanie podjąć w tej sprawie żadnej decyzji wiążącej”. Na usilne nalegania W. Rybaka zdołał jednak złożyć - na piśmie - zapewnienie, iż „w dniu 6.07.1995 podjęcie w tej sprawie decyzję syndyk SOH”...

MÓWIŁ DZIAD DO OBRAZU...

Mimo złożonego na piśmie zapewnienia o podjęciu decyzji, Syndyk Kieler Antoni uraczył Rybaka... kolejnym pismem. A jakże, napisał je 6 lipca...

„Informuję, że odmówienie przez Pana przedstawienia mi umowy dzierżawy terenu pod pawilonem handlowym na Osiedlu Gałczyńskiego ze Spółdzielnią Mieszkaniową w Sokołowie Podl., na którą się Pan powołuje nie daje mi podstaw do prowadzenia z Panem jakichkolwiek negocjacji, a wręcz przeciwnie sugeruje, że Pan takiej umowy nie posiada.” Nie, Proszę Państwa. To nie ja zważywałem, jeno... Aby było śmieszniej syndyk pisze dalej: „W związku z powyższym proszę prowadzić dalsze rozmowy bezpośrednio ze Spółdzielnią Mieszkaniową w Sokołowie Podl., która stała się wbrew naszej woli posiadaczem w/w naniesień.”

Włodzimierz Rybak nic nie rozumiał z listu Pana Syndyka. Cała ta sytuacja dziwnie przypomina piosenkę o rozmowie dziada z obrazem. Tylko kto jest tu tym dziadem, a kto obrazem?

LISTOPAD,
List - opadk

Bohater całej tej historii - a raczej jej przyczynek - pawilon handlowy na osiedlu Gałczyńskiego ma się dobrze. Od połowy września handluje w nim znowu pan Rybak. Sytuacja prawna dalej jest nieuregulowana. „Panie kochany! Ja mam ze SM podpisaną umowę. Zapłaciłem pieniądze i nie mogę sobie pozwolić na dokładanie do interesu. Syndyk jakby nabrał wody w buzię i nie kwapi się z jakimiśkolwiek rozstrzygnięciami. O tym, by zapłacił za dzierżawę terenu nie ma mowy. Postanowiłem uruchomić pawilon; czynsz taki jak w podpisanej kiedyś umowie płacę. Oni biorą... Tylko co będzie dalej? Myślę, że ktoś się opanięga. I tak jestem stratny. Przez kilka miesięcy pawilon stał pusty” - powiedział mi niedawno W. Rybak.

Wiele trzeba było przejść, by dojść w to samo miejsce, rzec by można na koniec tej historii. Kto może odpowiedzieć na pytanie o cel i sens takiego działania? Prawdziwą odpowiedź mogą dać tylko... pieniądze.

Po wycofaniu się kontrahenta Korczaka, zarządca masy upadłościowej spółdzielni pozostał praktycznie na lodzie. Trudno, tym razem nie wyszło. Sprawa perypetii Włodzimierza Rybaka jest niby drobna; ot „typowe prywatyzacyjne trudności”. W całej sprawie niepokojące są tzw. echa docierające z kręgów byłych pracowników węgrowskiej spółdzielni. Czy syndyk spieniężając majątek spółdzielni zawsze uzyskiwał możliwie najwyższe z możliwych ceny? Czy pawilon handlowy przy ul. Wolności sprzedano za najwyższą oferowaną cenę? Czy może mieć miejsce taka sytuacja, że wybrano ofertę wcale nie rewelacyjną? Pieniądże, pieniądze, pieniądze... One to bowiem są siłą sprawczą wielu niewytłumaczalnych ziemskich historii. Tylko w czyjej kieszeni znajduje się ten fenicki wynalazek?

Robert W. CHOMKA

**CIUCIUBABKA
SYNDYKA**

Włodzimierz Rybak, ziryutowany całą tą zabawą postanowił machnąć ręką. Jego strata. W piśmie przesłanym do Syndyka Kielera noszącym datę 20 czerwca 1995 r. zgłosił gotowość wydania pawilonu w dniu 30.06.1995r. „Proszę o zgłoszenie się przedstawiciela Pana Syndyka w dniu 1 lipca o godz. 8.00 dla odebrania pawilonu wraz z wyposażeniem i przekazania kluczy. (...) Dla dalszego korzystania z terenu przez Spółdzielnię lub innego użytkownika konieczne będzie zawarcie ze mną umowy o poddzierżawę terenu, w związku z czym wzywam do zawarcia takiej umowy. Gdyby taka umowa nie została zawarta w ciągu czerwca lub najdalej w ciągu 7 dni od wydania pawilonu, tj. do dnia 8 lipca 1995r. - będę żądał zabrania pawilonu z terenu, na który mam zawartą umowę dzierżawy, jak też dochodzić będę wszelkich roszczeń odszkodowawczych wynikających z rozwiązania umowy przez Pana Syndyka.”

Jak było do przewidzenia, Syndyk raczył zareagować. W kolejnym już liście tego swoistego ping-ponga, tym razem z dn. 26 czerwca objawił dziwną amnezję - poddał w wątpliwość fakt wydzierżawienia przez w. Rybaka terenu od Spółdzielni Mieszkaniowej, mimo że we wcześniejszym swoim piśmie (cytowanym wyżej - przyp. red.) nie raczył w to wątpić. Zaiste, bardzo dziwna amnezja...

RYBAK GÓRA

Włodzimierz Rybak postanowił nie czekać i wynajął sobie od prywatnej osoby mały kiosk przy ul. Piłsudskiego. W ciągu jednego dnia „zwnął” handlowy interes w „pawilonie handlowym” przy ul. Galczyńskiego. Pozamykał „częstkę upadłej masy” na dwie kłódki i... czekał spokojnie handlując na nowych śmieciach. Gdy 1 lipca na odbiór spomego kiosku żaden syndykowy wysłannik nie przybył, pofatygował się do węgrowskiego biura upadłej spółdzielni, by oddać klucze do handlowego przy-

w mocy. Przypomni ł o tym szanownemu Syndykowi Kielerowi w kolejnym pi smie z dnia 30 maja 1995r. mecenas Wiktorzak:

„W nawiązaniu do dotychczasowej naszej korespondencji oraz pisma skierowanego przez Pana do P. Włodzimierza Rybaka pozwalam sobie zauważyć co następuje:

... Zupełnie błędne jest Pana stanowisko, iż p. Rybak użytkuje „bezprawnie” pawilon handlowy Spółdzielni. (...) W komentarzu do prawa upadłościowego (M. Allehard Wyd 1991r. str. 169) stwierdza się: cyt., „Jeżeli najemca lub dzierżawca przed ogłoszeniem upadłości objął już przedmiot najmu lub dzierżawy, umowa obowiązuje masę upadłości przez cały czas umówiony z upadłym, z drugiej zaś strony masa ma prawo czynszu najmu lub dzierżawy”.

2. Uprzejmie komunikuję także, że p. Rybak zgłaszał się do Spółdzielni chcąc zapłacić należność z tytułu czynszu - lecz odmówiono przyjęcia zapłaty. (...)

4. Pańskie pismo z 27.03.1995r. mogłoby być li tylko wypowiedzeniem umowy, którego bieg kończy się z dniem 30 czerwca 1995r. Po tej dacie powstawałby dopiero obowiązek wydania obiektu. Wobec tego, iż p. Rybak ma zawartą do końca roku umowę na dzierżawę gruntu ze Spółdzielnią Mieszkaniową, może Wam lub nabywcy pawilonu poddzierżawić ten grunt na okres umowy ze SM, lub też oczekuje uzgodnienia sposobu wynagrodzenia szkody jaką poniesie wskutek wcześniejszego rozwiązania umowy."

Przeczyłem celowo dosyć długi wywód mecenas, gdyż celnie opisuje on wadliwość procesu myślowego, jaki dokonał się w panasyndykowej głowie. Jest to moim zdaniem bardzo delikatne określenie, gdyż ów proces ma bezpośredni wpływ na stan finansów p. Rybaka. Wydawać by się mogło, że ewidentna pomoc prawna bezinteresownie udzielona przez mecenas, ostudzi nieco zapał Syndyka Antoniego. Wygląda na to, że nic podobnego...

PANU SYNDYKOWI
JEST MIŁO...

Sydyk Antoni Kieler lubi pisać. Wychmiast niemal wystosował na mecenasa Macieja Wiktorka kurtuazji list, w którym pisze: „W odpowiedzi na Pana pismo (...) uprzejmie informuję, że z zadowoleniem przyjąłem stanowisko Pana (...), dokonana przeze mnie sprzedaż w/w pawilonu nastąpiła zgodnie z prawem. (...) też względu wszelkie interwencje i działania Pana Rybaka są bezskuteczne. (...) Zapewniam Pana uprzejmie, że znane jest mi prawo upadłościowe. Miło mi również, Pan wierz, że byłem upoważniony do sprzedaży tej nieruchomości - tak jest w istocie. (...) Pamiętam także, że w/w pismo zawierało klauzulę trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Nie wynika to jednak prawa Sydyka do anulowania umowy w trybie krótszym, bądźziej, że wynika to z faktu sprzedaży pawilonu.(...) Fakt, że Pan Rybak zawarł ze Spółdzielnią Mieszkaniową w Sokotowie Podlaskim umowę dzierżawę terenu, na którym stoi pawilon, nie może mieć żadnego wpływu na decyzję Sydyka... W ślad za tą epistolą, Włodzisław Rybak otrzymał od Pana Sydyka pismo z pogrózkami: „Wzywam Pana do natychmiastowego opuszczenia Pawilonu handlowego Spółdzielni, który użytkuje Pan od 27.03.1995 roku bezprawnie. W przeciwnym razie jednocześnie wnoszę o zapłatę bezumowne korzystanie z pawilonu za okres od 27.03.95 do dnia opuszczenia łącznie z obowiązującymi odsetkami.”

więc, wbrew prawu upadłoś-
nemu łatwowieśmy Pan Rybak,
pełen ufności „postanowił”
sprawy w swoje ręce”, wy-
brany został przez Syndyka upa-
spółdzielni na „bezprawnego
właściciela” doczesnych szczątków
spółdzielni. Widać, Pan Syndyk Antoni
„pomylił”, że zgodnie z art. 50
ust. 1 pkt 1 prawa umowa zawarta swego
rodzaju pomiędzy Likwidatorem Dzo-
wierzewą a Imc Rybaklem pozostaje

Rozmowa z biznesmenem Jeremim M.

Olek, Józik - to swoje chłopcy

Jeremi M. nie odbiega od przeciętnego wizerunku polskiego biznesmena; jeździ Merceem wartym ponad miliard. Okazała tusza, złote okulary, siwizną pokryte skronie. Jego dorobek to: dwie - obie były - żony, dwie córki. Jest właścicielem dwóch spółek z o.o., którym początek dała tzw. firma polonijno-zagraniczna. Mimo pięćdziesiątki na karku, dalej przepada za „panienkami”. W swej karierze dorobił się zawału i zatoru płucnego. Pali Dunhill'e, pije wszystko pow. 25 proc...

Znamy się dość długo, choć bliższych kontaktów nie utrzymujemy. Ostatnio spotkalismy się w ponury listopadowy wieczór, kiedy „zaliczyliśmy” obaj wszystkie cmentarze. Rozmowa zaczęła się od tradycyjnego tematu; na kogo głosujesz...

Początek

Działać zaczął na początku lat siedemdziesiątych. Za pożyczkę od szwagra 20 tysięcy kupił leciwego Trabant a i... założył firmę remontowo-budowlano-malarską. Zatrudnił w niej swojego brata i dwu szwag-rów. Brał typowe fuchy; a to pomalo-wał komuś mieszkanie, a to trafiła się jakaś robota w „państwowej firmie”.

Egzystencja „firmy” w tej postaci trwała do czasu, aż wymyślono firmy polonijne.

Kanadyjczyk daje szyld

Jeremi M. postawił na Polonię. Dosłownie i w przenośni. Sobie tylko znanymi metodami wynalazł Polaka mieszkającego w odległej Kanadzie, który zgodził się użyczyć swojej osoby do... założenia firmy polonijno-zagranicznej. Tak za krajowe pieniądze Jeremiego powstała zagraniczna firma, nazwijmy ją CANADPOL.

CANADPOL zajmował się wszystkim, co mogło przynieść pieniądze. Siostra biznesmena Jeremiego w swoim własnym garażu produkowała

wala „wyroby kosmetyczne”. Różne „Gold Spice’y” trafiały na wygłodniały rynek, który dodatkowo ogolony był z wszelakich luksusów za sprawą stanu wojennego. Ze zbytem nie było kłopotów. - *Wiesz, wtedy to sami dyrektorzy różnych WPHW dawali mi łapówki, byle tylko coś dostać z produkcji. To były niełatwe lata. O zbyt nie trzeba było się martwić. Można było sprzedać i g...o rozmącone wodą.*”

**To wszystko
moi kumple...**

- Na jakieś wódce poznałem się z Józikiem. Był wtedy I sekretarzem w Białej. To mądry chłop. Już wtedy jak

go odwiedziłem w Białej to powiedział mi, żeby tu zaczął się. „Blisko granica, firmy państwowe poplajują, możesz wykupić coś za grosze. Niedługo zrobimy tu wolny obszar celny ...” - powiedział Józik. Popatrz, jaki mądry, wszystko się sprawdziło. To z tamtych czasów znamy się z Józikiem. Dzięki niemu poznałem jego kumpli. Dlatego teraz będę w TV w studio wyborczym Olka. Ile to my razem wódek wypiliśmy. Mieliśmy w soboty takie spotkania na basenie i w saunie. Na brzegu basenu rozkładaliśmy ręcznik, stawialiśmy szkło i był relaks. Kiedyś poślizgnąłem się i rozwalilem rękę o potłuczony kieliszek. Wtedy wyciągnęliśmy słuszny wniosek, że szkło musimy zastąpić plastikiem. Jak Józik został marszałkiem w Sejmie, to spotkaliśmy się na jakiejś imprezie. Ja go pytam: „To jak mam teraz do ciebie mówić: Panie Marszałku, czy Wasza Wysokość?”. Wycałowaliśmy się i zostało po staremu. Dalej jest Józikiem, Zrzesztą potem między nim a Olkiem zaczęło się psuć. Kiedyś byliśmy na wódecie w klubie garnizonowym. Wtedy - nie pamiętam czy Leszek, czy któryś inny wywołał Olka i Józika do szatni. Powiedział im, aby się uspokoili i burdy w domu nie robili. Chłopaki uściśnęli sobie dłonie i wypili po szklanie. Ja ich wszystkich znam, to moi

kumple. Zawsze pomogą i jak członkowie
w biedzie, to nie opuszczają...

**Teraz robię
w rolnictwie...**

- Trzeba inwestować w rolnictwo.
Teraz robię w „pastuchach”. Mam od-
biornicę w Reichu. Z tego żyje. To co na-
kogo będziesz głosował? Ja Ci mówię,
tylko Olek. To swój chłopak. Wszystko
może załatwić. Popatrz. Mam tylko
podstawową, a jestem dobrze wysta-
ny. Mówią, że mam „żydowski kłob-
Może i mam. Teraz chciałbym jeszcze
trochę pożyć. Ja miałem zator płucny.
Z tego się nie wychodzi. Wyciągnę-
mnie z tego kumpel ze szpitala na Szan-
serów. Musi być dobry, jak był lekarz
rzem Jaruzelskiego, a teraz dalej jest
lekarzem Wałęsy. A jak Olek wygra,
będzie spokój. Teraz już cory wystar-
łem. Załatwiłem im matury boi obie ko-
byłyby orlicami, toby z klanki nie wy-
ciały. Spokojnie. Ale czego się nie po-
da córeczek. No, muszę już lecieć.
oglądaj mnie w TV razem z Okiem.
Cześć...

Zwierzenia biznesmena
go M. spisał wiernie

Wojciech Bo...

Ps. Imię i nazwisko bohatera
zmienione, jak również nazwa
będącej jego własnością.

Był 24 marca 1994 roku, dochodziła godzina 9.00, kiedy idący drogą przez wieś pracownik leśny zobaczył, że ze stawu wystaje tył zatopionego radiowozu. Natychmiast zawiadomił o tym komisariat policji w najbliższym miasteczku. Dopiero wtedy okazało się, że z nocnej służby nie powrócił sierżant Henryk Stolarek. Nie ulegało wątpliwości, że to jego radiowóz tkwi w stawie, nie wiadomo było natomiast, co się stało z samym policjantem.

ZAATAKOWANY NOŻEM

Wkrótce do komisariatu przyjechała ekipa z Komendy Wojewódzkiej. Tak się złożyło, że dwie godziny wcześniej przybyła tu inna grupa policjantów z województwa wezwanych z powodu włamania do miejscowej „Agromy”, w czasie którego zabrano sprzęt wartości kilkudziesięciu milionów złotych.

Kiedy przy pomocy straży pożarnej wyciągnięto ze stawu radiowóz okazało się, że sytuacja jest o wiele bardziej dramatyczna. Na tylnym siedzeniu leżały zwłoki sierż. Henryka Stolarza. Na głowie miał liczne rany tłuczone, tak głębokie, że część móz-

gu wypłynęła na zewnątrz. Rany klute widniały na szyi i plecach. Policjant był tylko w koszuli i spodniach, mundurowa marynarka i kurtka leżały pod nim. Kabura pistoletu była pusta...

Kilku płetwonurków spenetrowało dno stawu, potem spuszczone z niego wodę, ale nie znaleziono ani pistoletu, ani ręcznego miotacza gazowego.

Sekcja zwłok zamordowanego sierż. Stolarka wykazała, że rany kiute na szyi i plecach nie były zbyt głębokie. Zgon spowodowały rany głowy. Można było założyć hipotetyczny przebieg sytuacji, w której Stolarek został zaatakowany w samochodzie nożem, a potem wywleczony z auta na zewnątrz i tu dobity ciosami zadany mi tępym narzędziem w głowę. Tę hipotezę potwierdzał fakt znalezienia w masce samochodu zaschniętej krwi i tkanki mózgowej, których nie zdołała zmyć woda, a także wynik penetracji najbliższego terenu. Około 6 km od miejsca zatopienia radiowozu, na drodze między wsiami, znaleziono zakrwawiony policyjny szalik i miotacz gazowy oraz liczne ślady krwi, części tkanki kostnej i mózgu. Nie ulegało wątpliwości, że tu rozegrała się dramatyczna walka między policjantem a jego mordercą czy też mordercami. Potem zabójcy przeprowadzili radiowóz 6 km dalej i wraz ze zwłokami utopili go w stawie. Rozebrano Stolaraka, aby spraw-

ca mógł założyć jego mundur i bezpiecznie przejechać radiowozem. Prawdopodobnie dlatego zwłoki sierżanta znaleziono w samej koszuli.

OSTATNI ZAPIS

Henryk Stolarek nie był nowicjuszem, przeciwnie, jak na dzisiejsze czasy był wręcz starym gliną. Miał już 18 lat służby, a rejon, w którym pracował, znał jak własnych pięć palców. Tu się urodził i mieszkał, a w tu-tejszym komisariacie pracował od początku policyjnej kariery. Znał tu wszystkich, a wszyscy znali jego. Niektórzy mówili, że to taki nawiedzo-ny gliniarz, który nie przepuści żadnej nieprawidłowości. Dziś wspo-minając go mieszkańcy mówią, że był surowy, ale sprawiedliwy. Mieli do niego respekt. Stolarek wiedział o tym i zapewne nigdy nie przysło-by mu do głowy, żeby w swoim rejonie obawiać się czegokolwiek. Wiele interwencji podejmował w po-jedynkę, wkraczając bez obaw w śro-dek awantur i bijatyk, w pojedynkę pełnił nocne służby. W liczącym pięć osób komisariacie to zresztą nic nad-zwyczajnego.

Stolarek działał odważnie i samodzielnie. Może zbyt samodzielnie. Taka refleksja nasuwa się po jego ostatniej służbie. Przez całą noc sierz. Stolarek ani razu, wbrew zasadom, nie zgłosił dyżurnemu z komendy rejonowej, któremu w czasie nocnej

służby podlegał, co się podczas jego służby dzieje. Co lub kogo podejrzanego zauważył? Podjął interwencje, obserwację czy też pościg? U diżurnego nie ma na ten temat żadnego śladu. W notatniku zamordowanego policjanta ostatni zapis brzmi: „Wyjazd samochodem służbowym w teren o 21.00”... Na marginesie w tymże notatniku zapisany był numer rejestracyjny samochodu. Już na początku śledztwa odnaleziono jego właściciela i ustalono, że wracając wraz z innymi osobami z długiej podróży zatrzymał się na poboczu drogi, aby odpocząć. Pasażerowie widzieli jadący z przeciwka radiowóz prowadzony przez umundurowanego policjanta. Była wtedy godzina 0.30. według ich zeznania radiowóz nie zatrzymał się i pojechał dalej.

Zegar w wylowionym z wody radiowozie stanął na godzinie 3.30. Nie wiadomo, ile czasu trwało, zanim woda uneruchomiła jego mechanizm, ale można było przyjąć hipotezę, że śmierć policjanta nastąpiła między 0.30 a 3.30.

POSZUKIWANIE WŁAMYWACZY

Komunikat o 120 milionach nagrody ufundowanej przez komendanta wojewódzkiego policji i wojewodę dla osoby, która przyczyni się do ujęcia zabójców policjanta prze-

Do dziś nie przekazano żadnej wiarygodnej informacji, co może świadczyć o tym, że sprawcy są doskonale zamulowani i niezwykle ostrożni.

Przez pierwsze dni po zbrodni w całym rejonie nawet mysz nie głaby się prześlizgnąć, tyłu policjantów penetrowało okolice w poszukiwaniu jakichkolwiek śladów zabójczych mieć związek z zabójstwem. W ten sposób w jednym z gospodarstw znaleziono skradziony wózki samochod marki BMW. Był to Stolarek zginął dlatego, że nakrył dzieł tego samochodu? Nie wyznaczono także motywu zemsty. Sporządzano kilka wersji śledczych, ale która od początku wysuwała się pierwszy plan było łączenie zabójstwa policjanta z włamaniem do "romy", które miało miejsce trzy noce i w tej samej wsi. Wydawało się bardzo prawdopodobne, że Stolarek zginął, ponieważ zatrzymał do kontroli złodziei wiających się na pemp lub też nakrył ich na gorącym uczynku włamania. Jeśli tak - kilkanaście spraw byłoby wykrycie waczy z „Agromy”

Przeanalizowano więc wylamania, jakie miały miejsce wolicy. Do marca było ich kilka, potem po śmierci policjanta zapanował spokój. Dopiero kilka miesięcy później, w grudniu 1994 roku zdarzyły się następne. Trzej nieznani sprawcy

Krymski psalmista wybrał Siedlce

ZDROWIE Z KOMPUTERA

- Niech pani idzie do tego lekarza z cerkwi - zachęcała sąsiadkę stała pacjentka Suchorukowa - on ma komputer i wszystko od razu pani powie. Ja miałam kłopoty z chronicznym katarą i wyleczył mnie. Na pytanie, w czym tkwi tajemnica jego kuracji, zaczyna od początku.

- Kiedy przychodzi do mnie pacjent z torbą leków, od razu go uprzedzam, że jeśli decyduje się na leczenie homeopatyczne, to musi zostawić sobie tylko jeden lek chemiczny, a resztę odrzucić. Są oczywiście przypadki, gdzie nie można już pomóc.

Bardzo ważną rolę w leczeniu niekonwencjonalnym przypisuje psychoterapii.

- Podejmując się terapii muszę wiedzieć, w jakiej relacji ze światem, z ludźmi jest mój pacjent. Każda choroba ma bowiem ścisły związek ze stanem duszy człowieka. W postawieniu diagnozy bardzo pomaga mi komputer - mówi Vitalij Suchorukow.

Czarodziejski długopis

Mój kolega decyduje się na siebie wypróbować działanie tej mało znanej w Polsce metody. Siada przy komputerze.

- Proszę zdjąć wszystkie metalowe przedmioty - Suchorukow prosi pacjenta - żeby nic nie zakłóciło diagnozy. Pacjent

zdejmuje zegarek i obrączkę.

Vitalij zakłada welnianą rękawiczkę, a następnie przykładą do serdecznego palca chorego czujnik przypominający przyrząd do pisania. Na ekranie komputera pojawiają się tabelki i skala odpornościowa. Miernik wysyła do komputera informacje o wibracji badanego narządu poprzez punkty elektroakupunktury. Komputer przetwarzając te dane precyzyjnie określa czynnik chorobotwórczy. Z banku informacji zostaje wybrany rodzaj leku homeopatycznego, jako najwłaściwszego w terapii. Badanie trwa od 15 minut do pół godziny i daje pełną informację o kondycji organizmu z podaniem łacińskiej nazwy bakterii, wirusa czy pierwotniaka osłabiającego funkcjonowanie danego organu.

- Ma pan zainfekowany organizm - powiedział do kolegi - poziom odporności na poziomie 60, co nie jest najlepszym wynikiem.

Potem wybrał odpowiedni specyfik i kazał przyjmować dwa razy dziennie rano i wieczorem.

- W tych granulkach jak na taśmie magnetofonowej zapisana jest wasza choroba. Z początku może pan odczuwać pogorszenie, ale na takiej zasadzie one działają, bo homeopatia to leczenie podobnego podobnym.

Składniki do produkcji tych granulek przywiózł z Krymu, bo w Polsce, jak uważa, nie są dostępne.

Wczesna diagnoza

Nauczyciel Vitalija, Włodzimierz Bystrow, 39-letni biofizyk z Moskwy prezento-

wał swoje urządzenie do bezinwazyjnego diagnozowania przyczyny chorób i ustalania adekwatnej do wyników badania optymalnej terapii homeopatycznej w warszawskim Centrum Medycyny Komplementarnej. Na polskim gruncie jest to coś zupełnie nowego, dlatego ma tyłuż zwolenników, co przeciwników.

- Jeśli to nie szkodzi, to może mi pomóc - powiedział jeden z pacjentów siedleckiego homeopaty z Krymu, spotkany w poczekalni.

Poproszony o opinię na temat urządzenia Bystrowa doc. dr Wiesław Czerwinski powiedział: - Dla mnie, jako onkologa, metoda ta jest o tyle wiarygodna, iż powszechnie wiadomo, że chorobę nowotworową cechuje m.in. bardzo duża aktywność podziałowa komórek, która daje istotne zmiany w obrębie pola elektrycznego organizmu, a wspomniane urządzenie w pierwszym rzędzie właśnie rejestruje i interpretuje ten typ zmian. Jeżeli uwzględnimy przy tym fakt, iż największym dramatem onkologii jest to, że choroba we wczesnych stadiach uleczalna, często zostaje rozpoznana za późno, taki „system najwcześniejszego ostrzegania” wydaje mi się wyjątkowo cenny.

Suchorukowie przyzwyczaili się już do Polski. Mają stałą wizę pobytu w naszym kraju. Używają dwóch języków, bo teraz mają dwie ojczyzny. Vitalij przekonuje swoich pacjentów, że najlepszą receptą na zdrowie jest zmiana stosunku do świata i do samego siebie. Ale to zależy wyłącznie od każdego z nas.

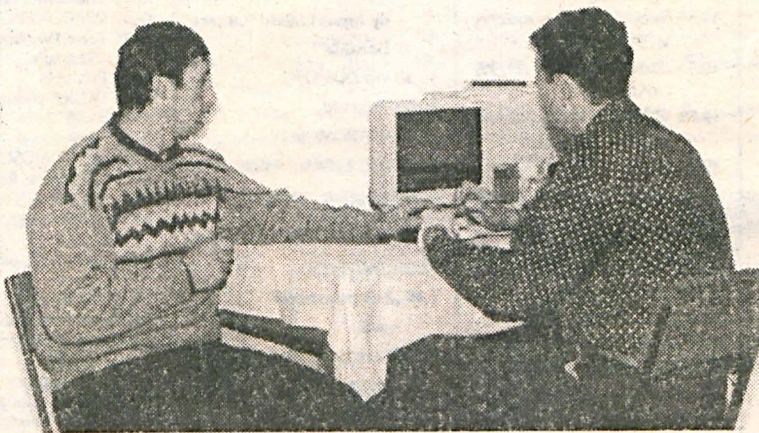
Monika Mikołajczuk

Polubić siebie

Witalij Suchorukow uważa, że gdy ciało, to znaczy, cierpi dusza. Ze nienawidzimy świata, to płacimy za chorobą. Ze chociaż jest karą za nagrzechy, uzdrowienie przychodzi z darem Ducha Świętego.

Polubić siebie. Witalij Suchorukow zatrudnił tutejszą cerkiew psalmistów. Zamieszkali w przydomowym mieszkaniu. Pan Vitalij jest lekarzem. Za pracę w przychodni otrzymywał w swojej ojczyźnie 15 dolarów miesięcznie.

Witalij Suchorukow zatrudnił tutejszą cerkiew psalmistów. Zamieszkali w przydomowym mieszkaniu. Pan Vitalij jest lekarzem. Za pracę w przychodni otrzymywał w swojej ojczyźnie 15 dolarów miesięcznie.



„Ma pan zainfekowany organizm” - powiedział do kolegi

FOT. M. Mikołajczuk

INTERES

nie. To oni wytypowali przypuszczalnych sprawców włamania, wskazując na braci C. Piotr i Roman C., kawalerowie około 30-letni mieszkali z rodzicami i wspólnie z nimi pracowali w gospodarstwie. Kilka hektarów ziemi, okazałe zabudowania gospodarcze, stary dom i nowy w budowie stanowiły całkiem niezły majątek. Bracia C. małomówni, skryci, dobrze zbudowani nie przyjaźnili się z nikim we wsi. Kiedy policjanci podjechali przed ich dom, z podwórza wyjeżdżał właśnie Roman. Widząc policję docisnął gazę i zaczął uciekać. Miał czym, jechał bowiem sportowym fordem prode i udało mu się zgubić pościg. Jego zachowanie umocniło tylko podejrzenia policji. Wkrótce zresztą okazało się, że samochód był kradziony.

W gospodarstwie był drugi z braci - Piotr. Został on zatrzymany, a policjanci przystąpili do przeszukiwania. W najsmielszych oczekiwaniach nie przypuszczali jaki jest ogrom tego, co znajdują. Idąc krok po kroku, w garażu, stodole, szopie, nowo budowanym domu znajdowali worki konserw, kilogramy mrożonego mięsa w tzw. półtuszkach, części do maszyn rolniczych, meble, sprzęt domowy, worki kawy, herbaty, rajstopy, a nawet prezerwatywy. Wszystkie te przedmioty wcześniej były zgłaszane jako skradzione podczas włamań do różnych obiektów w okolicy. 15 polic-

jantów przez pięć dni przeszukiwało pomieszczenia, spisywało i pakowało zakwestionowane przedmioty. Do ich wywieżenia trzeba było 9 samochodów ciężarowych! Nie licząc maszyn rolniczych. Według wstępnych obliczeń wartość tychże rzeczy wynosi kilka miliardów złotych.

Nie to jednak było największą niespodzianką. Piotr i Roman mieli jeszcze jednego brata - Grzegorza. Mieszkał z żoną i teściami w sąsiedniej wsi i był... policjantem. Pracował w komisariacie w niewielkim miasteczku. Trudno było od razu stwierdzić, czy miał coś wspólnego z działalnością braci, czy też o niej nie wiedział. Do miejsca zamieszkania Grzegorza C. pojechało aż 10 policjantów. Jeśli był winien, to, posiadając broń, mógł być niebezpieczny...

W domu były tylko 3-letnia córka Grzegorza i jego żona. Słyszając, że o jej męża pytają policjanci odpowiedziała, że jest na służbie i nie chciała ich wpuścić. Ustąpiła dopiero po groźbie wyłamania drzwi. W stodole stały kombajn i ciągnik zrabowane w „Agromie”, w całym gospodarstwie znaleziono wiele kradzionych rzeczy. Nie było żadnych wątpliwości - policjant Grzegorz C. był członkiem przestępczej, rodzinnej grupy.

WŁAMANIE - KLUCZ DO ZABÓJSTWA?

Gdy w jego domu trwało prze-

szukiwanie, sierżant C., jakby nigdy nie był na służbie. Kontrolował samochody albo łapał złodziei. W policyjnym mundurze, z bronią.

„Musielimy natychmiast powiadomić jego przełożonego, żeby pod pierwszym pretekstem odebrał mu broń, a potem go zatrzymał” - mówi jeden z policjantów prowadzących sprawę - „Skontaktowaliśmy się telefonicznie, bojąc się, że przez radiostację C. może nas usłyszeć”.

„Kiedy dostałem informację, jeszcze nie wiedziałem o co chodzi” - mówi komendant komisariatu - „Myślałem, że tylko o jego braci. Sierżant C. właśnie wychodził. Kazałem mu zostać i poprosiłem aby oddał broń. Widziałem, że się zawahał, ale po chwili powiedział: „Nie będę panu robił kłopotów” i podał mi swój pistolet. Potem dodał jeszcze: „Pewnie moi bracia coś narozrabiali...”

Grzegorz C. był policjantem zaledwie 4,5 roku. Opinię w miejscu ma taką, że z nogami do nieba powinni go przyjąć. Pracowity, dokładny, rzetelny, osiągał jedne z najlepszych wyników w służbie, inteligentny, punktualny, koleżeńcki, nie pił alkoholu, zawsze schludny i zadbany. Wręcz idealny.

„Dla nas wszystkich był to absolutny szok. Niewiarygodne, żeby taki policjant jak Grzegorz...” - komendant i jego podwładni po aresztowaniu Grzegorza wciąż nie mogą się pozbierać z wrażenia.

Grzegorz C., podobnie jak jego brat Piotr i zatrzymany dwa dni później, ukrywający się przed policją Roman, został aresztowany. W ciągu kilku dni przesłuchań przyznali się do kilkudziesięciu włamań i wszystko wskazuje, że to jeszcze nie koniec.

Aresztowano też żonę Grzegorza, przypuszczając, że dobrze wiedziała o działalności męża i używała mu swojego gospodarstwa do ukrywania kradzionych przedmiotów. Ona zaprzecza temu. Twierdzi, że o niczym nie wiedziała, że kiedy Grzegorz przyprowadził do domu ciągnik kazała mu go wyprowadzić. Jest mocno wierząca, co niedawna pracowała w miejscowej szkole jako katechetka. Ze względu na małe dziecko prokurator zwolnił ją z aresztu za poręczeniem majątkowym.

„Z Grzegorzem C. rozmawia się bardzo trudno” - mówi prowadzący sprawę oficer - „Jest zamknięty w sobie, czasem mówi a czasem zaczyna się na całe godziny. Ale krok po kroku ustępuje pod ciężarem dowodów i przyznaje się do kolejnych włamań. Także do tego w marcu 1994 roku, kiedy zginął sierż. Stolarczyk. Twierdzą nawet, że mijal ich policyjny radiowóz, kiedy jechali „na włam”. Tylko mijal i tej nocy już go więcej nie widzieli... Śledztwo jest w toku i wiele jeszcze się może wydarzyć. Prowadzący sprawę nie chcą spekulować. Mają swoją teorię na temat zabójstwa sierż. Stolarczyka i nie ujawnione dotąd dowody. Wierzą, że wkrótce odnajdą zabójców...”

Elżbieta Sitek

magazyn
997
kryminalny

SRODA 15.11

6.00 Kawa czy herbata? **TVP 1**
 7.45 V.I.P. - rozmowa
 „Jedynki”
 8.00 „Moda na sukces” (150)
 - USA
 8.30 Tęczy Music - Box
 9.00 WIADOMOŚCI
 9.10 Mama i ja
 9.25 Domowe przedszkole
 9.50 Gimnastyka
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.00 „Sława” (34/46) - USA
 10.50 Muzyczna „Jedynka”
 11.00 Poradnik petenta
 11.15 Ryby i rybki
 11.30 Pr. public.
 12.00 WIADOMOŚCI
 12.10 Agrobiznes
 12.15 Magazyn Notowań
 12.40 Chochlikowe psyoty
 12.55 Opowieści Dziwnoluda
 13.15 Dwie strony obrazu
 13.25 Wszystko jest muzyką
 14.05 Zgadnij, wykaż się!
 14.10 „Wielki obłaz słodzy Wendy” (4/10) - ang.
 14.25 Lumen 2000
 14.50 Program dnia
 15.00 Kraina łagodności
 15.30 „Moda na sukces” (150)
 - USA
 16.00 Raj
 16.25 Party - tura
 16.50 Kalendarium XX wieku
 17.00 TELEXPRESS
 17.20 Miliard w rozumie
 17.50 Z kamerą wśród zwierząt
 18.10 „Słoneczny patrol”
 (17/22) - USA
 19.00 WIECZORYNKA: „Pino-
 kio”
 19.30 WIADOMOŚCI
 20.10 Studio Sport
 22.05 Puls dnia
 22.25 Poczta z Japonii - rep.
 23.00 WIADOMOŚCI
 23.20 „Tacy jak my” (2-ost.)
 - USA
 0.55 Lumen 2000
 1.25 Pr. art.
 1.55 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA **TVP 2**
 7.10 Sport - telegram
 7.20 Poranny magazyn
 „Dwójki”
 7.50 Akademia Zdrowia „Dwój-
 ki”
 8.00 Program lokalny
 8.30 „Wszystko, tylko nie mi-
 łość” (16/28) - USA
 9.00 Świat kobiet
 9.30 Każdą chwilę dzieciom
 10.00 Truskawkowe studio
 10.25 Teatr TV: Eugene O'Neill
 „Żaloba przystół Elek-
 tyczny” /1/
 12.20 Reportaż
 12.50 Akademia zdrowia „Dwój-
 ki”
 13.00 PANORAMA
 13.20 „Chłopcy z ulicy Panisper-
 na” (1/4) - wł.
 14.15 Clipol
 14.45 Muzyczne nowości „Dwój-
 ki”
 14.55 Powitanie
 15.00 „Gargantua” (5) - anim.
 15.25 Pełzające wsi polskiej
 16.00 Zwierzęta wokół nas
 16.30 5 x 5 - Wygrajmy razem
 17.00 Seans filmowy
 17.30 Impresje lat 80-tych
 17.55 LOSOWANIE TOTO
 18.00 PANORAMA
 18.10 Programy lokalne
 19.05 Kolo fortuny
 19.35 Truskawkowe studio
 20.00 „Tańcząca królowa”
 - ang.
 21.00 PANORAMA
 21.35 Ekspres reporterów
 22.05 Opera Paryska: „Bajadera”
 24.00 PANORAMA
 0.05 Rewelacja miesiąca
 1.00 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 Kalambury 8.30 Klub Lady
 Fitness 8.40 „Opiekurczy du-
 szek” (4) 9.00 HALOGRAIMY
 9.20 YeYeYe 9.30 „Skrzydła”
 (107) 10.00 „Misja Eureka”
 (1/24) 10.55 Kostka szczęścia
 11.00 Jesteśmy 11.30 Talk Show
 12.30 Magazyn sportowy 14.00
 Oskar 14.30 4 x 4 15.00 Kostka
 szczęścia 15.05 HALOGRAIMY
 15.25 YeYeYe 15.35 „Czaro-
 dziejka z księżycą” (11) 16.00 In-
 formacja 16.15 Link Journal 16.45
 „I wszyscy razem” (33/101)
 17.15 „Grace w opalach” (33)
 17.40 Kostka szczęścia 17.45 Ka-
 lambury 18.15 „Mamusi” (33)
 18.45 Informacja 18.55 „Dallas”
 (94) 19.50 Informacja 20.05 „Air-
 wolf” (59) 21.00 „Gliniarz i pro-
 kurator” (24) 22.00 Informacja
 i biznes informacja 22.20 „Dolina
 lalek” (21) 22.45 Plus Minus
 23.15 Sztuka sprawiedliwości
 23.45 Motowiadomości 0.15 Po-
 zegnianie

CZWARTEK 16.11

6.00 Kawa czy herbata? **TVP 1**
 7.45 V.I.P. - rozmowa
 „Jedynki”
 8.00 „Szaleństwa Alvin Wle-
 wicki” - anim.
 8.30 Kolory
 9.00 WIADOMOŚCI
 9.10 Mama i ja
 9.25 Domowe przedszkole
 9.50 Gimnastyka bazi i języka /2/
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.05 „Prawniczy z Miasta Anio-
 łów” (14/20) - USA
 10.50 Muzyczna „Jedynka”
 11.00 Gotowanie na ekranie
 11.20 To jest łatwe
 11.30 Kwadrans na kawę
 11.45 Życie bezpiecznie
 12.00 WIADOMOŚCI
 12.10 Agrobiznes
 12.15 Magazyn Notowań
 12.40 Opowieści Bałtyckie
 13.05 Mała wielka niebieska kula
 13.20 Ptakulub
 13.35 Zwierzęta świata
 14.10 Myślący kosmos
 14.30 Przez lądy i morza
 14.50 Program dnia
 15.00 Potop popu
 15.30 „Domowe ZOO” (4/7)
 - słowacki
 16.00 Niezwykłe muzea
 16.25 Król zwierząt
 16.50 Kalendarium XX wieku
 17.00 TELEXPRESS
 17.20 Filmidlo
 17.45 Klinika zdrowego człowie-
 ka
 18.05 „Tata Major” (21/50)
 - USA
 18.30 Magazyn katolicki
 19.00 WIECZORYNKA: „Burzil-
 we dzieje pirata Rabar-
 bara” - „Wyprawa profes-
 sora Gabki”
 19.30 WIADOMOŚCI
 20.10 „Ekstradycja” (2/6) - TVP
 21.15 „Przewidująca służba” /1/
 - dok.
 22.25 Dziarsz
 22.30 Pegaz
 23.00 Wiadomości gospodarcze
 23.15 Miniatury
 23.20 „Przewidująca służba” /2/
 - dok.
 24.00 „Kobieta i jej pies” - ros.
 2.00 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA **TVP 2**
 7.10 Sport - telegram
 7.20 Poranny magazyn
 „Dwójki”
 7.50 Akademia Zdrowia „Dwój-
 ki”
 8.00 Program lokalny
 8.30 „Dzieciaki, kłopoty i my”
 (18/52) - USA
 9.00 Świat kobiet
 9.30 „Świat, który nie może zagi-
 nać” - dok.
 9.55 „Pan Magoo” - anim.
 10.00 Klub pana Rysia
 10.25 Teatr TV: Eugene O'Neill
 „Żaloba przystół Elek-
 tyczny” /1/
 11.45 Pr. art.
 12.50 Akademia Zdrowia „Dwój-
 ki”
 13.00 PANORAMA
 13.20 „Powtórki” - czesko
 - niem.
 14.50 Powitanie
 15.00 „Dookoła świata z Willym
 Foglem” (14) - anim.
 15.25 Studio Sport
 16.00 Animals
 16.30 5 x 5 - Wygrajmy razem
 17.00 „Ostatni z „Czartaka”
 - dok.
 17.40 Reportaż
 18.00 PANORAMA
 18.10 Programy lokalne
 19.05 Jeden z dziesięciu
 19.35 Klub Pana Rysia
 20.00 Pytania o Polskę
 20.50 Sport - telegram
 21.00 PANORAMA
 21.35 „Krajobraz we mgłę”
 - grecko - fr.
 23.35 Rzeczpospolita Druga i Pół
 0.35 PANORAMA
 0.40 Wielkie bębienie
 1.20 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 Kalambury 8.10 Klub Lady
 Fitness 8.40 „Czarodziejka z księ-
 życy” (11) 9.00 HALOGRAIMY
 9.20 YeYeYe 9.30 „Grace
 w opalach” (33) 10.00 „Dallas”
 (94) 10.55 Kostka szczęścia 11.00
 Kuba zaprasza 11.30 Pamiętnik
 nastolatki 12.00 W drodze 12.30
 Link Journal 13.00 Czas na naturę
 13.30 Plus Minus 14.00 Program
 publicystyczny 15.00 Kostka
 szczęścia 15.05 HALOGRAIMY
 15.25 YeYeYe 15.35 „Grand
 Prix” (11) 16.00 Informacja 16.15
 Tylko dla dam 16.45 „I wszyscy
 razem” (34/101) 17.15 „Web-
 ster” (53/60) 17.40 Kostka szczę-
 ścia 17.45 Kalambury 18.15 Sztuka
 informacji 18.45 Informacja 18.55
 „Tequila i Bonetti” (9/13) 19.50
 Informacja 20.05 „Nieustraszo-
 ny” (9/22) 21.00 „Z ostatniej
 chwili” (39) 22.00 Informacja
 i biznes informacja 22.20 „Życie
 jak sen” (20/52) 22.45 Plus Minus
 23.15 4 x 4 23.45 Gillette World
 Sport Special 0.15 Pożegnianie

PIĄTEK 17.11.95

6.00 Kawa czy herbata? **TVP 1**
 7.45 V.I.P. - rozmowa
 „Jedynki”
 8.00 „Moda na sukces” (151)
 - USA
 8.30 Tropami prehistorii
 9.00 WIADOMOŚCI
 9.10 Mama i ja
 9.25 Domowe przedszkole
 10.05 „Star Trek - następne po-
 kolenie” (20/26) - USA
 10.50 Muzyczna „Jedynka”
 11.00 Od niemowlaka do przed-
 szkolaka
 11.15 Zrób to razem z nami
 11.30 Pod kreską, czyli jak żyć
 za...
 11.50 Ocalić od zapomnienia
 12.00 WIADOMOŚCI
 12.10 Agrobiznes
 12.15 Magazyn Notowań
 12.45 Cena młodości
 13.00 Szkoła niejedno ma imię
 13.05 Jeśli nie Oxford, to co?
 13.30 Seks - wizja
 13.45 Innowacje edukacyjne
 14.00 Firma /4/
 14.15 Kto ty jesteś?
 14.35 Cena młodości
 14.50 Program dnia
 15.00 Muzyczna „Jedynka”
 15.30 „Moda na sukces” (151)
 - USA
 16.00 Rock - Raport
 16.25 Ciuchcia
 16.50 Kalendarium XX wieku
 17.00 TELEXPRESS
 17.20 Tata, a Marcin powiedział
 17.30 Goniec
 17.45 Test
 18.05 Randka w ciemno
 18.50 Zulu Gula, Miedziana 13
 19.00 WIECZORYNKA: „Benja-
 min Blumchen”
 19.30 WIADOMOŚCI
 20.10 „Dziecko Rosemary”
 - USA
 22.30 Puls dnia
 22.45 WC Kwadrans
 23.00 WIADOMOŚCI
 23.15 MdM
 23.40 Parada pradiada
 23.55 Bądź człowiekiem, towa-
 rzyszul
 0.05 Reportaż
 0.30 „Johnny Belinda” - USA
 2.05 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA **TVP 2**
 7.10 Sport - telegram
 7.20 Poranny magazyn
 „Dwójki”
 7.50 Akademia Zdrowia „Dwój-
 ki”
 8.00 Program lokalny
 8.30 „Pełna chata” (17/56)
 - USA
 9.00 Świat kobiet
 9.30 „Świat, który nie może zagi-
 nać” - dok.
 9.55 „Pan Magoo” - anim.
 10.00 Co jest grane?
 10.25 Teatr TV: Eugene O'Neill
 „Żaloba przystół Elek-
 tyczny” /3/
 12.10 Film dok.
 12.50 Akademia zdrowia „Dwój-
 ki”
 13.00 PANORAMA
 13.20 „Wspinając się po mu-
 rach” (2/3) - szwedzki
 14.20 Clipol
 14.50 Powitanie
 15.00 „Szaleństwo koszykowi-
 ki” /26-ost./ - anim.
 15.25 Pr. art.
 16.00 Studio Sport
 17.00 Lista przebojów
 17.30 „Bezstrasznie dziś” (25/26)
 - USA
 18.00 PANORAMA
 18.10 Program lokalny
 19.05 Jeden z dziesięciu
 19.35 Co jest grane?
 20.00 Benefis Kory /1/
 20.50 Sport - telegram
 21.00 PANORAMA
 21.35 Halo weekend
 21.45 Niby na serio
 22.30 „Barwy” - USA
 0.30 PANORAMA
 0.35 Benefis Kory /2/
 1.25 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 Kalambury 8.30 Klub Lady
 Fitness 8.40 „Grand Prix” (11) 9.00
 HALOGRAIMY 9.20 YeYeYe
 9.30 „Webster” (53/60) 10.00
 „Tequila i Bonetti” (9/13) 10.55
 Kostka szczęścia 11.00 Tylko dla
 dam 11.30 Plus Minus 12.00
 4 x 4 12.30 Sztuka sprawiedli-
 wości 13.00 Magazyn sportowy
 14.30 Pamiętnik nastolatki 15.00
 Kostka szczęścia 15.05 HALOG-
 RAIMY 15.25 YeYeYe 15.35
 „Richie Rich” (25) 16.00 Informa-
 cja 16.15 Kuba zaprasza 16.45 „I
 wszyscy razem” (35/101) 17.15
 „Wychować Mirandę” (3/9)
 17.40 Kostka szczęścia 17.45 Ka-
 lambury 18.15 Przygody Leona
 18.45 Informacja 18.55 „Statek
 milości” (60) 19.50 Informacja
 20.05 „Strachnik Tekasus” (33/44)
 21.00 „Na celowniku” (11/21)
 22.00 Informacja 22.15 Biznes
 tygodnia 22.30 „Dziwna sprawa dok-
 torka Jekylla i pana Hyde” - USA
 0.20 Playboy 1.05 Pożegnianie

SOBOTA 18.11

7.00 Eko - echo **TVP 1**
 7.15 Z Polski
 7.30 Wszystko o działce
 i ogrodzie
 7.55 Agrolinia
 8.30 „Bezpieczna przystań”
 (26-ost.) - nowozel.
 8.55 Program dnia
 9.00 WIADOMOŚCI
 9.10 Złamo
 9.35 5-10-15
 10.35 Kwant
 10.55 Co wy na to?
 11.00 „Cudowna planeta”
 (10/21) - dok.
 12.00 WIADOMOŚCI
 12.10 Kraj
 12.35 Koncert Życzęci
 13.00 Zwierzęta świata
 13.35 Walt Disney przedstawia:
 „Mała Syrenka” - „Rodzi-
 na Torkelsonów” (11,12)
 14.50 TV Teatr Rozmaitości: Ja-
 rosław Abramow Newerly
 „Mogło być gorzej”
 15.35 Swojskie klimaty (audiote-
 le: 0-70055521-3)
 16.05 „Bill Cosby show” (25/50)
 - USA
 16.30 Swojskie klimaty (audiote-
 le: 0-70055521-3)
 16.50 Kalendarium XX wieku
 17.00 TELEXPRESS
 17.25 Nowozelery
 17.55 Swojskie klimaty (audiote-
 le: 0-70055521-3)
 18.05 „Dzień za dnem” (21/39)
 - USA
 19.00 WIECZORYNKA: „Sekret-
 ne życie zabawek”
 19.30 WIADOMOŚCI
 20.10 „Operacja „Florum” - ang.
 22.20 Zwyczajni - niezwykajni
 23.15 WIADOMOŚCI
 23.25 MISS ŚWIATA'95
 0.35 Sportowa sobota
 1.00 „Jad” - USA
 2.30 „Juncal” (7-ost.) - hiszp.
 3.30 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA **TVP 2**
 7.10 Folkowe nuty
 7.30 Tacy sami
 7.50 Spotkanie z językiem migo-
 wym
 8.00 „Sprycjan i Fantazjo”
 /26-ost./ - anim.
 8.25 Powitanie
 8.30 Programy lokalne
 9.30 Małe Ojczyzny
 10.00 Życie obok nas
 10.30 Głównie cię - gęcie
 11.00 Godzina z Hanną Barberą
 11.40 „Bez znieczulenia” - pol.
 14.00 Studio Sport
 15.05 Familiada
 15.40 „Fitness Club” (10/26)
 - TVP
 16.05 Wielka gra
 17.00 „Sequester” - USA
 17.55 LOSOWANIE TOTO
 18.00 PANORAMA
 18.10 Program lokalny
 18.30 7 dni świat
 19.05 Gra
 19.35 Szalone liczby
 20.00 Chuck Mangione and The
 Chuck Mangione Quartet
 /1/
 21.00 PANORAMA
 21.30 Słowo na niedzielę
 21.35 Camerata 2
 22.15 „Na południe od Brazos”
 (2/6) - USA
 23.15 Z głębin nocy
 24.00 PANORAMA
 0.05 Chuck Mangione and The
 Chuck Mangione Quartet
 /2/
 1.00 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 W drodze 8.30 „Moto - my-
 szy z Marsa” (33/65) 9.00 Filmy
 anim. dla dzieci 9.20 Smakosze
 i rozkosze 9.30 Magazyn 10.00
 „Rajską plażę” (117/118) 11.00
 Turbo Trans GRAIMY 11.30 Oskar
 12.00 „Żegnaj przyjacielu” - fr.
 14.00 „Daktari” (46) 15.00 Ma-
 gazyn 16.00 Informacja 16.10
 „Dziwne samoloty” (7/13) 17.00
 As, dama, walet 18.00 „Mojesz
 prawodawca” (2/6) 19.00 Disco
 Relax 19.50 Informacja 20.05
 FILM TYGODNIA: „Ognisty pod-
 dymuch” - USA; „Majowe wino” -
 USA 0.05 Prosto z Hollywood 0.30
 Playboy 1.15 Pożegnianie

NIEDZIELA 19.11

7.00 Rolnictwo **TVP 1**
 na świecie
 7.15 Tarce polskie
 7.35 Notowania
 8.05 Tęczy Music - Box
 8.30 „Droga do Avonlea” (34)
 - kanad.
 9.25 Teleranek
 9.50 Tut Turu Company
 10.00 Kukulka
 10.15 „Abbot i Costello spoty-
 kają mordercę” - USA
 12.00 Aniol Pański
 12.20 „Pamięć” - rep.
 13.00 WIADOMOŚCI
 13.10 Tydzień
 13.40 Pieprz i wanilia
 14.10 „Cztery pancerni i ples”
 (18/21) - TVP
 15.10 To tylko plotka
 15.20 Od przedszkola do Opola
 16.10 Kultura duchowa narodu
 16.40 SOC według Szpota /1/
 16.50 Kalendarium XX wieku
 17.00 TELEXPRESS
 17.20 Śmiechu warte
 17.50 DTV
 18.05 „Dr Quinn” (48) - USA
 19.00 WIECZORYNKA: „Przygo-
 dy Mysiki Miki i Kaczora
 Donald”
 19.30 WIADOMOŚCI
 20.00 Pr. public.
 23.00 WIADOMOŚCI
 1.00 Piesni I. J. Paderewskiego
 1.25 Zakończenie programu

7.00 Echa tygodnia **TVP 2**
 7.30 „Lęk przestrzeni”
 - pol.
 8.20 Słowo na niedzielę
 8.30 Programy lokalne
 9.30 Powitanie
 9.35 JAŚ FASOLA
 10.00 Ojczyzna - polszczyzna
 10.15 Ulica Sezamiowa
 11.15 Piotruś i wilk
 12.00 „Podróże Sullivana” - USA
 14.00 Podróże w czasie i prze-
 strzeni
 15.00 Familiada
 15.30 Siedem grzechów głów-
 nych po góralsku
 15.50 Wiadomości Wielkiej Or-
 kiestry Świątecznej Pomo-
 cy
 16.00 BEZLUDNA WYSPA
 17.00 „Beverly Hills 90210”
 (11/41) - USA
 17.50 Halo „Dwójki”
 18.00 Programy lokalne
 18.10 Historia WOSPR-u
 19.05 Gra
 19.35 „Przygody Animków”
 - anim.
 20.10 „Milczący świadek”
 - USA
 22.00 PANORAMA
 22.30 Gala piosenki biesiadnej
 23.30 „Upadłe anioły” - USA
 0.05 PANORAMA
 0.10 Studio Sport
 1.40 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 Jesteśmy 8.30 „Hullabaloo”
 (21); „Dig i dug” (20) 9.00 Filmy
 anim. dla dzieci 9.20 Smakosze
 i rozkosze 9.30 Maski 10.00 Disco
 Relax 11.00 „Daktari” (46) 11.55
 „Światłość dnia” - USA 13.40
 „Odyseja” (25) 14.05 Sztuka in-
 formacji 14.35 Wędrowki myśli
 15.00 Dziśmy satyryku kraju 15.30
 Fashion TV 16.00 Informacja
 16.10 „Peggy Sue wyszła za
 mąż” - USA 18.00 Benny Hill
 18.30 „Columbo” - USA 19.50
 Informacja 20.05 „Na południe”
 (11) 20.55 „Pytania i odpowie-
 dzi” - USA 23.10 Na każdy temat
 0.10 „Niedorajda” - pol. 1.25 Po-
 zegnianie

PONIEDZIAŁEK 20.11

6.00 Kawa czy herbata? **TVP 1**
 7.45 V.I.P. - rozmowa
 „Jedynki”
 8.00 „Moda na sukces” (152)
 - USA
 8.30 Jada, idą dzieci drogą
 9.00 WIADOMOŚCI
 9.10 Mama i ja
 9.25 Domowe przedszkole
 9.50 Gimnastyka
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.05 „Doktor Quinn” (48)
 - USA
 10.50 Muzyczna „Jedynka”
 11.00 Programik dla zwierzątek
 11.20 Małe spojrzenie
 11.30 Korzenie
 12.00 WIADOMOŚCI
 12.10 Agrobiznes
 12.15 Indeks
 12.45 Bezlitosna kamera
 12.55 „Pojazdy pancerne Alian-
 tów” /2/ - dok.
 13.25 Siła tradycji
 13.40 Historia kołem się toczy /6/
 14.10 Czy wiesz że...
 14.15 Encyklopedia II wojny świa-
 towej
 14.35 Tajna historia ZSRR
 14.50 Program dnia
 15.00 Drgawy
 15.30 „Moda na sukces” (152)
 - USA
 16.00 Alternativi
 16.25 Śmieciostuka
 16.50 Kalendarium XX wieku
 17.00 TELEXPRESS
 17.20 Forum
 18.10 „Murphy Brown” (39/52)
 - USA
 18.35 Program jubileuszowy
 19.00 WIECZORYNKA
 19.30 WIADOMOŚCI
 20.10 Teatr TV: Arnold Wesker
 „Korzenie”
 22.00 Puls dnia
 22.15 Tydzień prezydenta
 22.25 MdM
 22.50 Gliny
 23.05 WIADOMOŚCI
 23.25 „Ameryka, Ameryka” /2/
 - USA
 0.55 Przeboje Bogusława Kaczyń-
 skiego
 1.55 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA **TVP 2**
 7.10 Sport - telegram
 7.20 Poranny magazyn
 „Dwójki”
 7.50 Akademia Zdrowia „Dwój-
 ki”
 8.00 Program lokalny
 8.30 „Mork i Mindy” (17/22)
 - USA
 9.00 Świat kobiet
 9.30 „Dzikie horyzonty” - dok.
 9.55 „Pan Magoo” - anim.
 10.00 Krzyżówka 13-latków
 10.25 Familiada
 10.50 Skrzydła bliżej marzeń
 11.20 Wspólnota w kulturze
 11.50 „Wielkie imperium Mongo-
 łów” /5-ost./
 12.50 Akademia zdrowia „Dwój-
 ki”
 13.00 PANORAMA
 13.20 „Hardcastle and McCorn-
 ick” (17/20) - USA
 14.10 Clipol
 14.40 Muzyczne nowości „Dwój-
 ki”
 14.55 Powitanie
 15.00 „Przygody Speeda Byska-
 wicy” (11/13) - anim.
 15.30 Sportowe hobby
 16.00 Magazyn militarny
 16.30 Magazyn piłkarski
 17.00 „Niespokojne sumienie”
 /1/ - dok.
 18.00 PANORAMA
 18.10 Program lokalny
 19.05 Kolo fortuny
 19.30 Krzyżówka 13-latków
 20.00 „Żarty na bok” (3/6)
 - ang.
 20.30 Auto
 21.00 PANORAMA
 21.35 „Przystanek Alaska”
 (11/22) - USA
 22.25 Ogród sztuk
 23.00 „Szept wiatru” - dok.
 23.30 Wolanie o pomoc
 24.00 PANORAMA
 0.05 Koncert muzyki polskiej
 0.55 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 Kalambury 8.30 Klub Lady
 Fitness 8.40 „Richie Rich” (25)
 9.00 HALOGRAIMY 9.20
 YeYeYe 9.30 „Wychować Mi-
 randę” (3/9) 10.00 „Statek mi-
 łości” (60) 10.55 Kostka szczę-
 ścia 11.00 Magazyn 11.30 Turbo
 Trans GRAIMY 12.00 Maski 12.30 Sztu-
 ka informacji 13.00 Jesteśmy
 13.30 Tylko dla dam 14.00 Oskar
 14.30 Kuba zaprasza 15.00 Kost-
 ka szczęścia 15.05 HALOGRAIMY
 15.25 YeYeYe 15.35 „Strachy
 z Transylwanii” (12) 16.00 Infor-
 macja 16.15 Tylko lekarz 16.45 „I
 wszyscy razem” (36/101) 17.15
 „Gruni to rodzina” (12/13) 17.40
 Kostka szczęścia 17.45 Kalambury
 18.15 „Mamusi” (34) 18.45 Infor-
 macja 18.55 „Prawo Burke’a”
 (8) 19.50 Informacja 20.05 FILM
 NA TELEFON: „Wyatt Earp: Po-
 wrót do Tombstone” - USA;
 „Włamanie” - fr. 22.00 Informacja
 i biznes informacja 22.20 „Życie
 jak sen” (22/52) 22.45 Egzamin
 dojrzałości 23.45 Na każdy temat
 0.45 Pożegnianie

WTOREK 21.11

WYBRANE Z TYGODNIA

DZIECKO ROSEMARY
piątek pr.1 TVP g.20.10

USA'68) Małżeństwo Woodhouse prowadzi się do dziwnej kamie-
Spodziewają się dziecka. Rose-
Woodhouse podejrzewa, że jej
zawładną szatan.

BARWY

piątek pr.2 TVP g.22.30

USA'86) Dwaj policjanci ze spec-
brigad starają się rozładować
między gangami Murzynów
rykarczyków. Czy porozumie-
jednak możliwe?

OPERACJA „PIORUN”

sobota pr.1 TVP g.20.10

USA'66) Agent 007 przeciwsta-
złoczyńcy kierującemu zbrod-
koncetem. Grozi on zrów-
z ziemią Miami w razie nieza-
olbrzymiego okupu.

OGNIŚCI PODMUCH

sobota POLSAT g.20.05

USA'91) Dwaj bracia prowadzą
wo w sprawie serii tajemni-
pożarów, która ogarnęła Chica-
przejmujący ze znakomitymi
zdjęciowymi i akustycznymi

MAJOWE WINO

sobota POLSAT g.22.15

USA'90) Matka i córka, w czasie
Paryża, jednocześnie się
muja. Problem w tym, że zako-
w tym samym mężczyźnie.

MILCZĄCY ŚWIADEK

nieделя pr.2 TVP g.20.10

USA'87) Reporterka telewizyjna
odkrywa prawdę o śmierci
rodziców. Odkrycie to wywo-
liczny skandal, który zagraża
wzroście.

TANIA I ODPOWIEDZI

nieделя POLSAT g.20.55

USA'90) Opowieść o korupcji
mie w Departamencie Policji
Jorku. Detektyw morduje
portorykańskiego handla-
rykarczyków, co staje się przed-
dochodzenia.

TELEWIZJA KABLOWA CATEL

15.11. Środa

Zapowiedź programu
„Odrącenie” - serial obycz. austr.
USA
„Złoty świat Martina Kinga” (2)

to jest kino
Gość TV Catel
„Wojna Niepodległa” - konkurs his-
toryczny

Informacje, komunikaty, reklama
„Słowy” (2) - USA
USA, impresja filmowa
„Złota siła: Mosty powietrzne”

USA
16.11. Czwartek

Zapowiedź programu
„Odrącenie” - serial.
„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA
„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA

„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA
„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA
„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA

„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA
„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA
„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA

„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA
„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA
„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA

„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA
„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA
„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA

„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA
„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA
„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA

„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA
„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA
„Złoty świat Martina Kinga” (2) - USA

VIDEOMARKET

Lista przebojów MID-VIDEO (10.11.)

- 1. ULICZNY WOJOWNIK** - General Bison żąda od światowej społeczności 20 miliardów dolarów w zamian za życie zakładników. Do walki z samozwańczym dyktatorem wyruszają międzynarodowe siły interwencyjne. - IMI
- 2. GWIEZDNE WROTA** - Młody archeolog odczytuje hieroglify wywołując siły, które zdolne są przemieszczać ludzi do innego wymiaru, a nawet do odległych galaktyk. - VISION
- 3. ICH TROJE** - Dziewczyna omyłkowo dostaje miejsce w męskim akademiku. Chce uciekać, ale powstrzymuje ją uczucie do wrażliwego sąsiada. - IMI
- 4. EPIDEMIA** - Mieszkańcy Cedar Creek zaatakowani zostali przez wyjątkowo niebezpiecznego wirusa. Czy będą musieli zginąć, by nie dopuścić do rozprzestrzenienia się epidemii? - WARNER
- 5. BARWY NOCY** - Znany psychiatra jest świadkiem popełnienia samobójstwa przez jedną ze swych pacjentek. Wywołuje to w nim głębokie załamanie... - IMPERIAL
- 6. ZIMNY TWARZIEL** - Drużyna śmiarków, wywodzących się z więzienia o zaost-
rzonym rygorze, ma uwolnić z rąk wietnamskich terrorystów córkę zamożnego biznesmena. - NVC
- 7. SZWADRON ZEMSTY** - Cała gama wschodnich stylów walki w połączeniu z kanonadą karabinów. - WARNER
- 8. PROWOKATOR** - Wybuch bomby w rezydencji carskiego oficera policji wydaje się być kresem działalności zamachowca Artura Herlinga. Ucieka on jednak z więzienia... - BEST FILM
- 9. REGGAE NA LODZIE** - Czterech lekkoatletów rodem z Jamajki postanawia wziąć udział w zimowej olimpiadzie, chociaż nigdy dotąd nie widzieli śniegu. - IMPERIAL
- 10. TOP DOG** - Rozszyfrowaniem spisku faszystowskich organizacji zajmuje się wyjątkowy gliniarz. Za partnera ma równie wyjątkowego psa. - NVC
- 11. CYBER ZONE** - Po wielkim trzęsieniu Ziemi odbudowano Los Angeles... pod wodą. Miastem rządzi surowe prawo, a władzę próbuje przejąć zdegenerowany Humerson. - ART VISION
- 12. DRUGA STRONA PRAWA** - Tam, gdzie zawodzi prawo, do głosu dochodzi przemoc. - POLMEDIA

Kupon „Videomarketu” przeznaczony jest dla mieszkańców Siedlec, Białej P., Sokołowa P. i Węgrowa. Wystarczy wypełnić go i udać się do jednej z niżej wypisanych wypożyczalni, by otrzymać zniżkę na wypożyczenie kasety o 20 groszy. Ponadto wszyscy, którzy złożą kupony we współpracujących z nami wypożyczalniach, wezmą udział w losowaniu nagród.

Wypożyczalnia Kaset Video „MID-VIDEO” - Siedlce, ul. Floriańska 2; Wypożyczalnia „MID-VIDEO” - Siedlce, Dom Handlowy „ATLAS”; Wypożyczalnia Kaset Video „TOP-RELAX” - Węgrów, ul. Rzemieślnicza 1; Wypożyczalnia Kaset Video „M&M” - Sokołów Podlaski, ul. Wolności 35; Wypożyczalnia „M&M” - Sokołów Podlaski, Długa

46; Wypożyczalnia Kaset Video przy Klubie „Apis” - Łuków, ul. Chałcińskiego 1.

Z NOWINAMI taniej! Z NOWINAMI możesz zacząć budować domową wideotekę!

TANIEJ O 20 groszy

KUPON VIDEOMARKETU

imię

nazwisko

adres

LISTOPAD

CO TYDZIEŃ NAGRODA

MAGIEL MUZYCZNY (15)

JIMI HENDRIX

LEGENDA POZOSTAŁA

27 listopada b.r. mija 53 rocznica urodzin Jimi Hendrixa. Dobra to okazja, by przypomnieć jego żywot i niesamowitą karierę. Poniżej tłumaczenie niepublikowanych jeszcze w Polsce fragmentów encyklopedii „THE ROLLING STONE ILLUSTRATED HISTORY OF ROCK AND ROLL” Johna Morthlanda, poświęconych temu, niestety już nieżyjącemu, artyście.

Jimi Hendrix był „czamuchowato - elektrycznym” synem epoki dzieci-
kwiatów. Jej królewskim okazem, kamieniem milowym i złotą kurą („złoty cielcem”) zarazem. Tym, który nadał muzyce rozpęd i siłę, a jednocześnie skandaliczną wprost potęgę. Był rewolucyjnym muzykiem - może jedynym wielkim spośród całej psychodelicznej gromady połowy lat sześćdziesiątych. Zmarł trzy lata i trzy miesiące po swoim triumfalnym występie na Monterey Pop Festival. Jako gitarzysta Hendrix całkiem prosto zdefiniował jak powinno się grać na instrumencie. Uczynił to w ten sam sposób jak Cecil Taylor zdefiniował grę na fortepianie, a Joan Coltrane na saksofonie. Jako autor tekstów, Hendrix był zdolnym twórcą, specjalistą od „wstrząsającej mistycznej obrazowości”. Wykorzystywał też niekiedy, jako bluesman, seksualne aluzje. Śpiewał w sposób wydawałoby się ograniczony, ale jednocześnie efektowny, szczególnie gdy chodziło o przekazywanie różnych odcieni i podtekstów.

Hendrix zaczął „z kopyta”. Jego amerykański debiut wypadł na Mon-

nowinki DLA CHŁOPCA I DZIEWCZYNI

NAGRODY

...za prawidłowe rozwiązania krzyżówek z „Nowin” Nr 39 otrzymują: MAREK ŁODYGA z Mińska Mazowieckiego oraz ŁOZAK AGNIESZKA z Terespoła. Gratulujemy!!! Markowi wyślemy nagrodę pocztą, natomiast Agnieszce prosimy o odbiór nagrody w siedzibie Redakcji w Białej Podlaskiej, przy ul. Pocztowej 2, tel.43-54-88.

WYTEŻ WZROK

Znajdź siedem szczegółów różniących oba wizerunki Charliego Chaplina. Wytnij rysunek, wraz z kuponem naklej na kartę pocztową i wyślij do redakcji.

KUPON NOWINKI 45

WYTEŻ WZROK



SPONSORZY NAGRÓD

SPÓDZIENIA PRACY
„MIŚ” W SIEDLCACH
ul. Sokołowska 178
tel.251-61



KSIĘGARNIA WSPÓŁCZESNA S.C.
Siedlce
ul. Piłsudskiego 68

Wkrótce przyciągnął uwagę Johna Hammonda Jr., który najął go jako gitarzystę do swego zespołu. A później?

Mówi Hendrix: „Kiedyś grałem z Paulem Butterfieldem, pokazałem „co nieco”, wtedy to Mike Bloomfield powiedział magazynowi „Guitar - Player”: „Hendrix poraził mnie swoją grą. W jego muzyce słychać wybuchy bomb i świst pocisków kierowanych. Tego nie da się opowiedzieć. Wydobywał ze swego stratocastera niesamowite dźwięki. Życzylbym sobie zrozumieć jak on to robi. Tak mnie to powaliło, że nie chciało mi się wziąć do ręki gitary przez cały następny rok”.

Bloomfield nie był jedynym słuchaczem zafascynowanym grą Hendrixa. Po tym jak usłyszał go Chas Chandler, basista „Animals” natychmiast namówił Hendrixa do przyjazdu do Anglii i obiecał uczynić go gwiazdą. Chandler sugerował Hendrixowi powrót do własnego nazwiska oraz podjęcie współpracy z Reddingiem i Mitchem. Trójka ta ufyzowała się „kędzierzawo” i ubrała w najbardziej niespotykane ciuchy jakie mogli znaleźć. Hendrix musiał grać wtedy tydzień swoje nowe numery oraz znane przeboje muzyki pop („Hej Joe”, „Like a Rolling Stone”). THE JIMI HENDRIX EXPERIENCE podbił wkrótce Anglię, a następnie kontynent.

Amerykę Hendrix podbił jako dodatek występujący przed grupą THE MON KEES. Później zrealizował singiel „Purple Haze” oraz „Are You Experienced” - swój pierwszy album. Na drugiej płycie („Axis: Bold as Love”) Hendrix prezentował nowe wartości, czerpiące inspirację z czarnych grup wokalnych lat 50-tych. Trzecia płyta („Electric Ladyland”) umocniła jego mistrzostwo, a dodatkowym „instrumentem” było tutaj studio nagraniowe.

tłum. CZEK
P.S Dokończenie - za dwa tygodnie!

**SPECJALISTYCZNA
PRZYCHODNIA
LEKARSKA****Siedlce, ul. Brzeska 16
tel. 284-24 i 444-580****LEKARZE SPECJALIŚCI****BADANIA USG****BADANIA ANALITYCZNE****BADANIA HORMONALNE****EKG****BIOPSJE****BADANIA KIEROWCÓW****BADANIA WSTĘPNE I OKRESOWE**

chorób tarczycy, kardiologii, ginekologii, dermatologii, ortopedii, laryngologii, okulistyki, neurologii, gastrologii, pulmonologii, alergologii, chirurgii, psychiatrii, homeopatii (leczenie ziołami), endokrynologii (zaburzenia hormonalne, osteoporoza, menopauza)

jamy brzusznej, piersi, tarczycy, bioder, kolan, położniczo-ginekologicznych, serca krwi, moczu, kału, wymazy, cytologie, czystość pochwy

T3, T4, TSH, prolaktyna, FSH, testosteron, progesteron, estradiol i inne

OGŁOSZENIA DROBNE

Siedlce, ul. Pułaskiego 10, tel. 44-28-70; Biała Podlaska ul. Pocztowa 2 tel. 43-54-88

PRACA**Zatrudnię**

- Chętnych do współpracy z niem. firmą. Praca w domu, bezpłatne szkolenie, firma zapewnia dostawę i odbiór elementów. Wysyłam informacje. Potrzebna koperta zwrotna, znaczek za 1,67 zł i 5,5 zł płatne przy odbiorze. skr. poczt. 5. 08-110 Siedlce 44

- AVON Cosmetics - zostań konsultantką - zbieraj zamówienia na kosmetyki! Zyskasz dodatkowy zarobek. Tel. w środy w godz. 15.00-18.00, 269-44, fax 269-89 45-47

- Poszukujemy do współpracy pośredników ubezpieczeniowych (mile widziane osoby z doświadczeniem). Kontakt: BTU „Heros”, Siedlce, tel. 399-07. 42-54

- Zespół muzyczny poszukuje osoby grającej na syntezatorze z umiejętnościami wokalnymi. Tel. grzecz. Siedlce 44-15-71. 41-45
- Grupa przedsiębiorstw „ERES” S.A. Zakład Produkcji Drzewnej w Pniwniku k. Węgrowa zatrudni STOLARZY. Tel. (0258)123-95 Leszek Boruc, W-wa (022) 45-25-38 lub 45-58-22 45-49

- BIŁA PODL. ♦
- Rej. Urząd Pracy, tel./fax 43-86-67 posiada oferty pracy dla:
 - sprzedawcy, stolarza meblowego, spawacza elektrycznego, zbrojarza, cieśli, rozbieracza - wykrawacza, wędliniarza, operatora koparki, operatora spycharki, operatora ostrówki, elektryka z upr. SEP 15kV i SEP 1kV, stolarza bud., recepcjonisty ze znajomością j. ros., elektro-montażer, chemika, informatyka, mech. samoch.

- MIŃSK MAZ. ♦
- Rej. Urząd Pracy, ul. Kościuszki, tel. 42-05 w.21 lub 31 posiada oferty pracy dla:
 - mgr ekonomii, tynkarza, sprzedawcy, cukiernika, specj. reklamy, gospodyni domowej, blacharza samoch., spawacza, murarza, cieśli.

- BIALYSTOK ♦
- Rej. Urząd Pracy, ul. Sienkiewicza 82, tel. 415-181 w.363 posiada oferty pracy dla:
 - elektryka, krawcowej, stolarza meblowego, ślusarza, sprzedawcy, spawacza elektr. i gazowego, hydraulika, mechanika samoch., palacza CO, murarza - tynkarza, cieśli, piekarza, szwaczki, kucharza, kelnera bufetowego, kaletnika, elektromechanika, stolarza bud., tkacza, ankietera, tokarza - frezera, malarza - tapiciera, specj. d/s aparatury medycznej, kier. dz. marketingu, maszynisty urządzeń chłodniczych, betoniarza, kasjera, glazurnika, pracownika socjalnego.
 - dla absolwentów: mechanika samoch.,

elektromechanika, tokarza, ślusarza, szlifierza, monter inst. sanit., krawcowej, szwaczki, kucharza, ciastkarza, cukiernika, farmaceuty, magazyniera, instruktora terapii zajęciowej (wykształt.)

NIERUCHOMOŚCI**Sprzedam**

- Sprzedam działkę budowlaną - rekreacyjną w Krzesku. Tel. Siedlce 281-98 po 16-tej. 44-45
- Dom 450 m kw., 750 m kw. budynek gospodarczy (każda działalność). Ptaszki 13, gm. Mordy, woj. siedleckie. 44-45
- Działki budowlane przy ul. Domanickiej lub zamienię na mieszkanie do 40m2. Tel. 44-66-85 lub 44-24-67 45-54

Wynajmę

- Do wynajęcia od zaraz mały dom jednorodzinny z telefonem i wszelkimi wygodami. Centrum Siedlec. Tel. Siedlce 224-62 po 18-tej. 44-46

- Posiadam doskonały plac na reklamę - 5 km od Siedlec, przy trasie międzynarodowej WARSZAWA - SIEDLCE. TANIO! Tel. Siedlce 301-12. 41-45

- Gminna Spółdzielnia „Sch” w Ulanie wydierza w części lub w całości Pawilon Handlowy o pow. 1321 m kw., położony przy trasie głównej Siedlce - Lublin. Informacja: Biuro Spółdzielni w Ulanie, tel. 76. 41-45

- Wynajmę dom z garażem pod hurtownię albo zamieszkanie na osiedlu Warszawska ul. Okrężna. Tel. 44-28-25 45

LOKALE**Sprzedam**

- Sprzedam mieszkanie, 46m2 w Siedlcach przy ul. Starowiejskiej. tel. Siedlce 375-14 po 17-ej. 44-48

Wynajmę

- Poszukuję lokalu w Siedlcach na hurtownię. Tel. Siedlce 44-83-95. 44
- Do wynajęcia lokal gastronomiczno-handlowy. Siedlce, śródmieście. Tel. 231-58, po 13-ej. 45

Zamienię

- M-4 o powierzchni 70 m2 kwaterekowe z wygodami na parterze w centrum Częstochowy na mniejsze w Siedlcach. Tel. Siedlce 44-11-14 45

DARIUSZ GRZEGORCZUK

AUTO
perfektSIEDLCE
STRZAŁA 135ATEL./FAX
(025)287-56**SPECJALISTYCZNY SERWIS ZAB. ANTYKOROZYJNYCH
POLECA FACHOWĄ OCENĘ STANU NADWOZIA ORAZ
TRZY METODY KONSERWACJI:**

- BITUMICZNA: TECTYL-VALVOLINE
- ELEKTROSTATYCZNA: RUST-CHECK
- KATODOWA: RUST EVADER

**NA MIEJSCU INFORMACJE NA TEMAT WYMOGÓW
NIEZBEDNYCH DO UTRZYMANIA FABRYCZNEJ
GWARANCJI NA NADWOZIE POJAZDU****AUTORYZACJA: FSO; FIAT; ŻUK i inne****MONTAŻ:**
**AUTOALARMY, BLOKADY itp.
HAKI HOŁOWNICZE
UKŁADY WYDECHOWE
INSTALACJE GAZOWE
PEŁNA KOSMETYKA
OLEJE ELF - wymiana gratis**
**ZAPAMIĘTAJ:
STRZAŁA 135A**tel./fax 287-56
tel. 220-95**USŁUGI****Różne**

- Nowo otwarty Zakład Wulkanizacyjny: komputerowe wyważanie kół, sprzedaż opon. CENY KONKURENCYJNE. Siedlce, Piaski Zamiejskie 30, tel. 44-79-32. 43-45
- Pieczątki, wizytówki, naklejki i inne nadruki reklamowe wykonuje A.P. „Seriograf”, Siedlce, ul. Ks. Niedziałka 10 (dawna Sokołowska), tel. 44-33-05. 42-45
- Zakład Fryzjerski oferuje swoje usługi codziennie, również w soboty do godz. 20.00. Siedlce, ul. Mireckiego 86, tel. 239-74. 41-45
- Malowanie i szpachlowanie ścian i sufitów na gładź. Solidnie - szybko - tanio. Tel. 43-49-56

ZDROWIE**Lekarskie**

- Gabinet położniczo - ginekologiczny; badania USG. Lek. T. Brągoszewski, Siedlce ul. I. Paderewskiego 13, tel. 264-83. 43-196
- OKULISTA. Siedlce, ul. Młynarska 5: wtorki i piątki od 14.30 do 15.30. 41-45
- Gabinet energetoterapii i radiestezji przy ul. Czerwonego Krzyża 41 przyjmie zainteresowanych w dniach: wtorki, środy i piątki od 16.00 do 19.00, w soboty wolne dzieci bezpłatnie od 10.00 do 13.00. Tel. Siedlce 381-69. 41-45
- MASAŻYSTA, mgr Piotr Jakubowski - masaże lecznicze, relaksacyjne, ćwiczenia korekcyjne w domu u klienta w Siedlcach Siedlce tel. 262-18 w godz. 18-22 41-45
- „KINEZIS” - Gabinet Rehabilitacji, Fizykoterapii, Masażu leczniczego i Usług Pielęgniarskich. 08-110 Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 14. 41-45
- DERMATOLOG, Paweł Molendowski. Węgrów, ul. Stadionowa 6/6 - środy i piątki 16.00-17.00; Sokołów Podlaski, ul. Ks. Bosco 5 (Przychodnia) - wtorki 16.00-17.00. 41-45
- W prywatnym gabinecie lekarskim wolne godziny, najchętniej dla internisty, reumatologa, neurologa, kardiologa. Tel. Siedlce 224-62 po 17-tej. 41-45
- OKULISTA, Sławomir Socjusz. Siedlce, ul. 3-go Maja 43, od 9.00 do 10.00, tel. 233-92. 41-45
- DERMATOLOG, Jadwiga Sawicka, przyjmuje w środy i piątki w godz. 16.00 - 17.00. Siedlce, ul. Blonie 4/23, tel. 257-87. 41-45
- LEKARZ HOMEOPATA, Krzysztof Czarnocki, przyjmuje w czwartki od 15.00 do 16.00 i w soboty od 11.00 do 13.00. Siedlce, ul. Piłsudskiego 58, tel. 214-66. 41-45
- LOGOPEDA, Elżbieta Szuplik, przyjmuje w poniedziałki i środy w godz. 16.00 - 18.00. Siedlce, ul. Mieszka I 4/6, tel. 211-24. 41-45

Stomatologiczne

- ORTODONCJA - leczenie wad zgryzu. Tel. Węgrów 41-93. 41-45
- CHIRURG - STOMATOLOG, Krzysztof Denisiuk, przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 - 18.00. Łuków, ul. Mickiewicza 6. 41-45

MOTORYZACYJNE**Sprzedam**

- TANIO! Samochód Żuk - autoholowanie z najazdami, oznakowany, uzbrojony we wciągarkę oraz opony i koła używane do samochodów osobowych. Tel. Siedlce 44-17-03; 44-87-29. 44-45
- ŁADĘ 1500 combi. Rok produkcji 1991, przebieg 58 tys. km. Tel. Siedlce 44-83-96. 44
- Tanio sprzedam różne części do ŻUKA. Siedlce, tel. 239-74, w godz. 9.00-20.00 44-48

Firma Handlowa**ELCAR****Akumulatory VARTA
gwarancja: 2 lata****Oryginalne
części i akcesoria
samochodowe****Zapraszamy
pon.- piątek od 9.00 do 18.00
soboty od 9.00 do 13.00**

Mercedes	Opel
Ford	VW
Nissan	Audi
	Toyota

**Siedlce, ul. Starowiejska 24
tel./fax 44-37-74**

- Przyczepę 4 t. wywrotkę. G. Serokomla, ul. Zagumienna 47 45

- Nowe części do KAMAZA: chłodnica wody, mechanizm kierowniczy, kolumna kierownicza, wał napędowy. Tel. 390-35 45-46

- FORDA Transita, rok prod. 1990 listopad, silnik 2,5 diesel, biało - niebieski, sprowadzony w całości, 1,5 roku w kraju, i właściciel, maksymalnie przedłużony i podwyższony, częściowo oszklony, wspomaganie kierownicy, elektr. regulacja światła. Możliwość wystawienia f-ry VAT. J. J. Zenon, 08-125 Suchożebry, tel. 398-65. 43-45
- FIATA 126p, rok prod. 1981, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. Siedlce 202-37 po 16-tej. 43-45

- MERCEDESA 208 D. Błaszak z końca 1990r., ze wspomaganie. Niski, długi, biały, stan bardzo dobry. Pierwszy właściciel w kraju. Tel. 390-35 45-46

- FIATA 126 p. Nowy. Tel. 43-54-81 45-47
- Poszukuję do wynajęcia miejsca pod garaż w pobliżu os. „Nad Zalewem”. Tel. 44-14-27 po 20.
- Kupię używany garaż blaszany. Tel. Sokołów Podl. 34-31 po 20.

RÓŻNE**Sprzedam**

- HURTOWNIE: glazur, terrakot, płytek klinkierowych, mebli kuchennych, rajstop, butów. 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 122, tel. 44-17-03. 44-45
- Sprzedam KUCHENKĘ MIKROFALOWĄ (150 zł) i kolorowy TELEWIZOR (100 zł). Siedlce, tel. 239-74, w godz. 9.00-20.00 44-48
- KIOSK handlowy z miejscem na Mini Bazarze. Tel. Siedlce 44-79-32 wieczorem. 43-45
- FOXTERIERY szorstkowłose - setery irlandzkie po importowanych championach. Konkiel Jadwiga, Siedlce, tel. 250-02. 43-45
- DOGI żółte i pręgowane - szczeniaki rodowodowe. Tel. Siedlce 225-62. 43-45
- ŁODÓWKĘ Mińsk 10, wersalkę, biurko, rower, express do kawy, kask „Vento”. Tania! Tel. Siedlce 443-243 po 16-tej. 41-45

- Jeśli chcesz wygodnie spać, odwiedź stoisko Nr 119 na Mini Bazarze, przy ul. Wojskowej 6 i wybierz w ulubionym kolorze poduszki, kołdry lub komplety, w przystępnych cenach i po konkurencyjnych cenach.

- CHŁODNIĘ 3x3. Tel. Siedlce 239-74. 39-45

- Gminna Spółdzielnia w Ulanie posiada w sprzedaży hurtowej blachę ocynkowaną 5,55 mm w cenach konkurencyjnych. Tel. Ulan 76. 41-45

- PRASĘ Z-244 wysokiego zginiotu. Jerzy Jaroń, Smarklice 18, tel. 41-45
- Ostrożny, gm. Drohiczyn. 41-45
- PUSTAKI keramzytowe (energospożyczeniowe). Ilości hurtowe, atrakcyjna cena. Tel. Siedlce 301-12. 44-45
- Komplet urządzeń do wiercenia studni oraz termę elektryczną. Tel. Siedlce 239-74. 41-45
- Części do Żuka, telewizor kolorowy, kuchenka mikrofalowa, opryskiwacz czeski. Tel. Siedlce 239-74 41-45
- Tanio produkcję naboju do autostopów. Sokołów Podlaski, tel. 52-05 lub 36-42 wieczorem 45
- Sprzedam kozy. Tel. Sokołów Podl. 65-40.

Kupię

- Kupię wiatę metalową dużą lub bućnik podobny - do przeniesienia. Tel. Siedlce 301-12. 44

- DREWNO OLCHOWE okragłe, tarcie okładowe, fryzy okładowe. Warszawa (022) 45-25-38 lub 45-58-22. 45-47

nowiny**Kupon na płatne
ogłoszenie drobne
NIE WIĘCEJ NIŻ 20 SŁÓW**Prosimy wypełnić drukowanymi literami, włożyć do koperty wraz z dowodem wpłaty i wysłać na adres redakcji: **08-110 SIEDLCE UL. PUŁASKIEGO 10****tekst:****rubryka:****CENNIK OGŁOSZEŃ:**

- osoby fizyczne - 5 zł
- os. prowadzące działalność gospodarczą - 10 zł

- Za ekspres - dopłata 50%
- Umieszczanie w ramce - dopłata 50%

**DO WIADOMOŚCI
REDAKCJI****NAZWISKO
ADRES**

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWO BUDOWLANYCH



17-300 Siemiatycze, ul. Annopolska 11
tel. 55-36-00, tel./fax 55-54-73

OFERUJE W KONKURENCYJNYCH CENACH:

Płyty wiórowe i pilśniowe
Suchy tynk
Parapety z marmuru
Zwyczajnego
Elewacje zewnętrzne
Okładziny wewnętrzne
Panele boazerijne
Blachy dachówkowe
RAUTARUUKI POLSKA
Blachy trapezowe
SIDING 16zł/m kw. brutto
Papę, lepek
Drzwi garażowe podnoszone
Inne materiały budowlane

NIE PŁAĆ
WIĘCEJ
NIŻ MUSISZ!

PRZYJEDŹ
DO NAS!

PRZEDSTAWICIEL FIRMY
"STOLBUD SOKÓŁKA" S.A.

Przedaż stolarki 4% poniżej cen fabrycznych

Nowiny

U NAS
REKLAMA

TANIA * SZYBKA * SKUTECZNA

HURTOWNIE SPRZĘTU AGD

88-110 SIEDLCE, ul. Starzyńskiego 15,
tel. 44-64-99, tel./fax 44-54-99
BIAŁA PODLASKA, ul. Północna 6, (hurt, detal)
tel. 43-50-39

SALON AGD ŁOSICE, ul. Siedlecka 20B (Pawilon GRACJA)
NOWO OTWARTY SALON OFERUJE ZA GOTÓWKĘ I NA RATY:
PRALKI * LODÓWKI * ZAMRAZARKI * KUCHNIE GAZOWE I ELEKTRYCZNE
oraz DROBNY SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO

* POLAR * WROZAMET * ZAMEX * ŚWIATOWIT *
* ZELMER * SIEMENS * BOSH * ELEKTROLUX *
* ZANUSSI * INDESIT * WHIRLPOOL *

NA TERENIE
MIASTA I OKOLIC
TRANSPORT
GRATIS!!!

Każdy Klient dokonujący zakupu w Naszej Firmie
uczestniczy w losowaniu NAGRÓD - NIESPODZIANEK
WE WRZEŚNIU NAGRODY - NIESPODZIANKI

PUBLICZNE LOSOWANIE NAGRÓD W SIEDZIBIE FIRMY W KAŻDĄ PIERWSZĄ SOBOTĘ MIESIĄCA O GODZ. 12.00

Sp. z o.o.

Neptun

W DETALU
REWELACYJNIE
NISKIE CENY



OGŁOSZENIA PASKOWE - NAJTAŃSZE OGŁOSZENIA W GAZECIE

IASOV Ltd bioosov

MEBLE BIUROWE

Salony meblowe:
Biała Podlaska, ul. Narutowicza 19
tel. 43-24-68
Siedlce, ul. Mieszka I 24
tel. 200-98

REDIS"



Siedlce
ul. 10 Lutego 15
tel. 44-12-23
44-27-47
tel./fax 44-25-95

HURTOWNIA
PAPIERNICZA

Oferuje PAPIER DO DRUKAREK „DRESCHER”
Pełny asortyment artykułów szkolnych i biurowych
Zapraszamy w godz. 8.00-16.00 (soboty 8.00-14.00)
Sklep firmowy:
Siedlce, ul. 11 Listopada 12, tel. 44-39-69
Największy wybór - najniższe ceny

OKUCIA MEBLOWE

godz. otwarcia
10.00 - 18.00

oraz

zamki < > śruby < > nakrętki < >
klamki < > gałki < >
wkrety < > galanteria metalowa < >

FAKTURY
VAT

OKUCIA BUDOWLANE

Siedlce, ul. 11 Listopada 10
tel. 44-23-21

BEZPIECZNA RODZINA, FIRMA, DOM, MAJATEK
PROPONUJEMY KOMPLEKSOWE
ZABEZPIECZENIE TWOJEGO MIENIA:

SYSTEMY ALARMOWE

przewodowe
beprzewodowe

Atesty "TECHOM" i Min. Łączności

FOLIE
OKIENNE
ANTYWŁAMANIOWE

Jeżeli nasza oferta zainteresowała
Państwa prosimy o kontakt

tel. (025) 220-95 tel./fax (025) 287-56
tel.kom. 090 270133

SYMBOLE I LEKI

Pierwszą turę wyborów prezydenckich mamy już za sobą. Zakończyła się - zgodnie z przewidywaniami - zwycięstwem Lecha Wałęsy i Aleksandra Kwaśniewskiego. W najbliższą niedzielę wyborcy ponownie pójdą do urn i ostatecznie zdecydują, kto przez najbliższych pięć lat będzie głową naszego państwa. Dla jednych wybór jest oczywisty, dla innych skomplikowany i zawily. Bo jak mają zachować się wyznawcy skrajnie prawicowych polityków, którzy nie tak dawno ochoczo podążali pod Belweder, by tam rytualnie spalić kukłę urzędującego prezydenta? Co mają począć ci, dla których noszony niegdyś na rękach legendarny przywódca Solidarności stał się ostoją Ciemnogrodu i zacołania („Ach, ten jego język, te nieeuropejskie maniery.”)? Co mają wreszcie zrobić ci, dla których wybór między Wałęsą a Kwaśniewskim jest równoznaczny z wyborem między dżumą a tyfusem? Pytania skomplikowane, odpowiedzi trudne. Jednak mimo tych wątpliwości trzeba będzie wybrać.

Co różni od siebie obu pretendentów do prezydenckiego stolca? Zasadniczo prawie wszystko. Obaj, to zupełnie dwa inne światy. Jeden swoimi korzeniami sięga w PRL-owską przeszłość, za drugim stoi legenda związana z rozbiorem komunizmu i PRL-u. Pierwszy chętnie mówi o przyszłości w gładkiej mowie snując jej mgliste wizje, drugi przyszłość postrzega jako pewien realny kształt, któremu trzeba wyjść naprzeciw i odważyć się z nim się zmierzyć.

Lech Wałęsa jest przezroczysty. Zarówno jego zalety, jak i wady są powszechnie znane. Jest obliczalny - można przewidzieć jego posunięcia, jego zamiary. Przez ostatnich pięć lat nie popełnił istotnego błędu, który cofnąłby Polskę z drogi reform, z kursu proatlantyckiego i zagroził niepodległości i suwerenności państwa. A to już bardzo dużo przykładając do tego historyczną miarę. Poza tym Wałęsa nadal jest jednym z niewielu naszych atutów na międzynarodowej scenie.

Aleksander Kwaśniewski jest niewątpliwie politykiem z klasą. Jednak nadal tkwi mocno w układzie, który jawnie nie potępił błędów przeszłości, czasu zniewolenia narodu i wasalnej zależności od obcego mocarstwa. Dziś Kwaśniewski deklaruje, że nie będzie powrotu do komunizmu, że reformy i prozachodni kierunek w polityce będą utrzymane. Tak mówi on sam, ale nie wiadomo co myślą jego towarzysze z dalszego otoczenia. U wielu resentymenty przeszłości są tak silne, że chętnie wróciłby do rządzenia. Dla nich Solidarność i związany z nią powiew wolności były kataklizmem, dopustem bożym, który z władców uczynił ich zwykłymi obywatelami. Po zwycięstwie swojego lidera przyjdą zapewne po należną zapłatę.

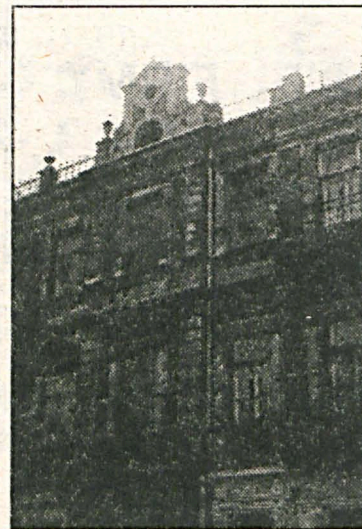
Zwycięstwo Kwaśniewskiego byłoby zbawiennym lekarstwem dla rozbitej dziś polskiej prawicy. Ludzie tej orientacji mieliby znów okazję do zwierania rozproszkowanych szeregów, do klejenia anty-ulotek, do organizowania ulicznych przemarszów. Jednak w tych wyborach nie o prawicę, ani lewicę toczy się gra - tu chodzi o Polskę! Smutne, jeśli ktoś tego nie rozumie. Wybierając między symbolami, w sumie wybieramy żywego człowieka. Tenże żywy człowiek nie będzie nami rządził, tylko będzie nas reprezentował. W pewnym sensie też stanie się symbolem naszego państwa. Tylko baczmy, by tego symbolu ktoś nie pociągał za sznurek. Lech Wałęsa raczej nie da z siebie zrobić marionetki.

Stanisław Jastrzębski

Niegdyś sportowiec, dzisiaj nieszczęśnik

URZĘDNICZYCH MUROW GŁOWA NIE PRZEBIJE

Pan Zenon M. znany jest od lat wielu rodowitym siedlczanem z tego, iż niegdyś był jednym z lepszych w Siedlcach, cenionych futbolistów. Najpierw grywał w latach 60. jako czołowy obrońca w nie istniejącym już klubie „Podlasie Siedlce”, a następnie w „Stali” i „Wafapompie”. Będąc żołnierzem zawodowym pracował jako tzw. szef, czyli zaopatrzeniowiec w siedleckiej jednostce wojskowej. Splot nieszczęść życiowych, które przytrafiają się niejednemu, sprawił, iż panu Zenonowi nie tylko nie powiodło się w życiu osobistym i rodzinnym (rozszedł się z żoną, która go porzuciła), ale poważnie się rozchorował. Dotknęła go choroba kończyn dolnych, co na wiele miesięcy całkowicie przykuło go do łóżka, a później zapadł na chorobę kręgosłupa i postępujący gościec, co w sumie spowodowało przyznanie znanemu i cenionemu niegdyś na tym terenie piłkarzowi - renty inwalidzkiej. Jak na dzisiejsze czasy i warunki renta ta jest iście głodowa. Wynosi bowiem niespełna dwa miliony starych zł. Panu Zenonowi starcza więc tych pieniędzy zaledwie na jakie takie utrzymanie i przeżycie, nie mówiąc już o innych potrzebach i ich zaspokajaniu. Skromną acz znaczącą w jego konkretnym przypadku pomoc przynoszą mu siostry zakonne Albertynki, częstując inwalidę od czasu do czasu bezpłatnymi posiłkami. Od kilku lat w wyniku przebytych chorób pan Zenon ma mocno ograniczoną zdolność poruszania się i tylko dzięki własnej wytrzymałości i uporowi nie porusza się o kulach.

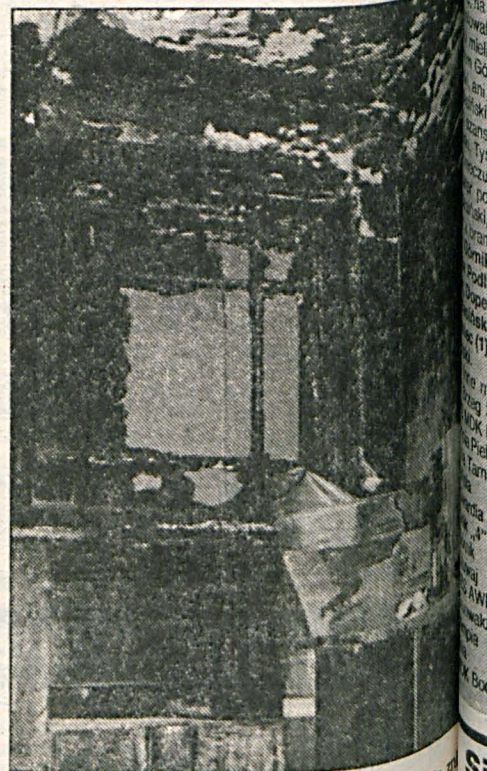


Dom przy ulicy Sienkiewicza 11

Przed kilkoma miesiącami w wyniku zaproszenia ognia od niesprawnego „słoneczka” w małej izdebce przy ulicy Sienkiewicza 11 w Siedlcach zajmowanej przez pana Zenona powstał pożar, który nieomal całkowicie strawił jego do-

tynek i wór spalenizny oraz spalonych drzwi i okno, sprząty mieszczących w zgłiszczach, dopełniając reszty smutnego i żalostnego zarazem doku. Właścicielem budynku przy Sienkiewicza 11, który na zewnątrz wygląda dosyć okazale - jest to solidna kamienica, licząca wiele lat - jest Zrzeszenie Właścicieli i Zarządców Domów.

Pan Zenon M. wydeptał zarówno do tego urzędu, jak i do kompetencji władz miasta i opieki społecznej wielokilometrowe już ścieżki. Wypłata, ale nic nie wskórał, ponieważ wszędzie urzędnicy odsyłają go do przysłówiowego Annasza do tłumaczenia, że udzielanie pomocy nie leży w ich kompetencjach. Jego prośby i pisma o pomo-



bytek. Mieszkanie zostało spalone i zdewastowane. W izbie i na korytarzu powstały, w wyniku pożaru, na ścianach i na suficie wyrwy zagrażające w każdej chwili bezpieczeństwu ludzi. W bezpośrednim sąsiedztwie pana Zenona mieszka bowiem kilkuosobowa rodzina z dwójgim maleńkich dzieci, a ze ścian i sufitów sypie się gruz. Osady dymu na ścianach, poodpadany

zwłaszcza o wyremontowanie zniszczonego mieszkania, w którym po spadzie wiatru hula na przelot z deszczem i śniegiem, w którym sposób mieszkać, napotykać i mieszkają w tym wielki mur obojętności i niechęci. Znieczulica dotknęła nie tylko urzędników, władających miastem, jak i pracowników MOPS-u, którzy doskonale znając sytuację materialną pana Zenona i wiedząc, że stać go na doprowadzenie do stanu używalności klitki do stanu używalności nie biorą wody w usta, kiedy nieśmiało po raz kolejny puka do ich drzwi odwiedzając z uporem wspomniane urzędy. Jak długo może potrwać, jedynie Bóg może wiedzieć. A odpowiedź na to pytanie chyba nie do nas należy.

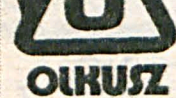


FOT J. Romańczuk

OLKUSKA FABRYKA NACZYŃ EMALIOWANYCH



EMALIA OLKUSZ

WANNY
BRODZIKI

ZLEWOZMYWAKI

dla sklepów

CENY FABRYCZNE

PUNKT SPRZEDAŻY
IGANIE 23 tel. 301-86

PRZEDSTAWICIEL REGIONALNY PH COBRA

KONKURENT

SALON AGD
ZAPRASZA

Siedlce, ul. Armii Krajowej 18 (k/dworca PKP) tel. 280-35

- GAZOWE OGRZEWACZE POMIESZCZEŃ - „OGNIK”, „AGNI”
- PILARKI SPALINOWE STHIL, JONSERED, SHINAIWA, PARTNER, OLEO-MAC, DOLPIMA,
- LADY, SZAFY CHŁODNICZE,
- LODÓWKI, ZAMRAŻARKI,
- PRALKI, KUCHNIE GAZOWE,
- BUTLE, KUCHENKI MIKROFALOWE,
- ODKURZACZE, ŻELAZKA itp.

SPRZEDAŻ
NA RATY
BEZPŁATNY
TRANSPORTHURTOWNIA
IGANIE NOWETel. (0-25) 300-80
300-34PROMOCJA, PREZENTACJA,
AGD „WHIRLPOOL” W Salonach
firmy KONKURENT:

1. 14X195' - godz. 10.00 - Siedlce ul. Armii Krajowej 18, tel. 280-35
2. 16X195' - godz. 10.00 - Węgrów ul. Mickiewicza 9, tel. 42-69
3. 17X195' - godz. 10.00 - Sokołów Podl. ul. Długa 22A, tel. 42-69

KUPUJĄC WHIRLPOOL BIERZESZ
UDZIAŁ w losowaniu
atrakcyjnych NAGRÓD

